

# DZIENNIK KIJOWSKI

Nr 5

(228)

marzec

2004

Istnieje od roku 1906



Pismo społeczne, ekonomiczne i literackie

## W numerze

### AKTUALNOŚCI

Ocalić od zapomnienia.  
Reportaż z apelem.

### Z PRASY

Polskie korzenie  
Johna Kerry'ego

„Dziennik Kijowski” jako wydawnictwo proponuje wydanie zbioru pt. „Wybitni Polacy Ukrainy” i zaprasza wszystkich chętnych, osoby prawne i fizyczne do udziału w tym przedsięwzięciu. • 2

- Musimy się zastanowić, jak wykorzystać promocyjnie fakt, że John Kerry ma korzenie w naszej miejscowości. Na pewno umieścimy informacje o tym w folderach reklamowych... • 6

## Kontrolujemy wspólnie!

W dniach 9-12 marca br. w Kijowie gościła delegacja Najwyższej Izby Kontroli Polski na czele z jej wiceprezesem Piotrem Kownackim. Podczas szeregu spotkań z ukraińskimi kolegami po fachu, które prowadził z-ca przewodniczącego Izby Obrachunkowej Ukrainy Witalij Melnyczuk, określono perspektywy współpracy, w tym propozycję równoległego audytu ukraińsko-polskich przejść granicznych, jak też kontroli realizacji przedsięwzięć skierowanych na poprawę ekologii Regionu Karpackiego. Kierownik delegacji zaprezentował specjalistom unikalny w swoim rodzaju podręcznik z

w Ukrainie kontrole dotyczą tylko sfery wydatków.

Jest to organ, który służy również zwalczaniu korupcji w aparacie państwowym. Szczególnie interesujemy się stykiem tego, co państwowe, publiczne, z tym co prywatne. A więc ciekawia nas wszelkie zamówienia publiczne, prywatyzacja, sprzedaż majątku. Analizujemy, czy uzyskiwane są właściwe ceny, czy nie występują nieprawidłowości, czy procedury są uczciwe, zgodne z zasadami konkurencji, z normami wolnego rynku.

- A czym podyktowana jest obecna wizyta przedstawicieli tak specyficznego organu na Ukrainie?



Rozmowom towarzyszyła przyjazna i otwarta atmosfera

zakresu audytu, własnego autorstwa. Podsumowaniem wizyty stała się treściwa rozmowa z prezesem IOU Walentyn Symonenko.

Z prośbą o przybliżenie funkcji, którą w strukturze państwa polskiego pełni NIK, zwróciłem się do jej wiceprezesa Piotra Kownackiego.

- Po pierwsze - podkreślił on - trzeba pamiętać, że w każdym państwie demokratycznym istnieje tego rodzaju organ, który nie jest zależny od rządu i którego głównym zadaniem jest kontrola, czy publiczne pieniądze (czyli pieniądze podatników) są wydawane w sposób prawidłowy, to znaczy oszczędnie, gospodarnie, na cele, którym powinni służyć.

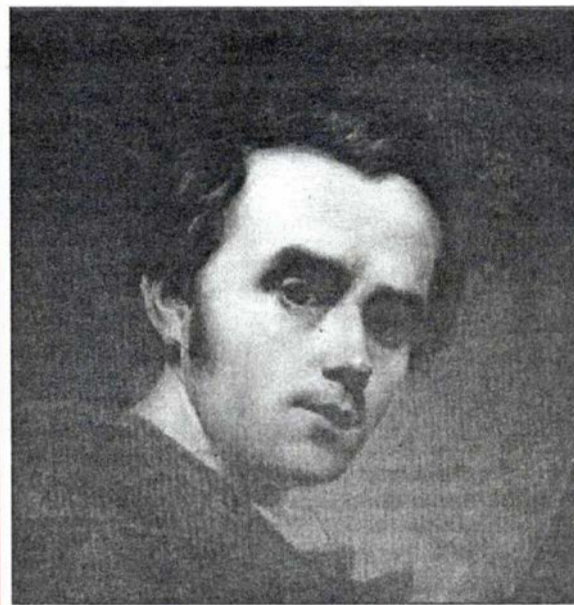
My w Polsce kontrolujemy również stronę dochodową, czyli prawidłowość pozyskiwania dochodów do budżetu państwa i budżetów samorządów terytorialnych, zaś

- Najwyższa Izba Kontroli stara się wpisać w politykę naszego kraju, której jednym z ważnych celów jest podtrzymywanie i rozszerzanie więzi z instytucjami ukraińskimi. Należy wysoko ocenić tę współpracę. Jedną z naszych pracownic już brała udział w kontroli służb celnych Ukrainy. Zgodnie z najnowszymi ustaleniami na naszej bazie będziemy organizować staże dla kontrolerów ukraińskich.

Pragnę podkreślić, że współpraca z naszymi kolegami ukraińskimi jest bardzo otwarta i muszę powiedzieć, że spotkaliśmy się tutaj z niezwykle przyjaznym, gościnnym przyjęciem. Nie było żadnej sztywności, zbędnych reweransów protokółowych, jakiegokolwiek skrywania myśli. Wręcz przeciwnie, rozmowy bardzo szczerze, bardzo przyjazne i konkretne.

Stanisław PANTELUK

## Ukraiński poeta TARAS SZEWCZENKO i jego polscy przyjaciele z czasów zesłania



Pierwszy zbiór wierszy Tarasa Szewczenki „Kobziar” ukazał się w r. 1840. Zbiór ten upamiętnił nową epokę w historii literatury ukraińskiej. Poeta wyraził protest przeciw pańszczyźnianej rzeczywistości w państwie. Jego nowatorstwo w poezji zawarte jest w więzi z narodem, z losem ludu.

W roku 1843 po czternastu latach nieobecności poeta przybył na Ukrainę. Podróżował po niej. W ciągu roku obserwował życie prostego ludu i był świadkiem jego cierpienia. Odwiedził strony dzieciństwa, zawitał do krewnych. W czasie tej podróży utrwalił swoją ukochaną ojczyznę w setkach rysunków, wydanych później w albumie „Malownicza Ukraina”. Wiersze napisane w tym okresie zgromadził w zbiorze „Trzy lata”. Były one skierowane przeciwko ustrojowi panującemu w Rosji carskiej, za co go aresztowano i zesłano na wygnanie do Orenburga. Pod orzeczeniem sądu car Mikołaj I własnoręcznie dopisał: „Pod srogi nadzór z surowym zakazem pisać i rysować”.

Ciąg dalszy na str. 4

## POEZJA, która łączy narody

■ Poezja Tarasa Szewczenki, którą żywo interesuje się liczne grono międzynarodowych badaczy, już od stuleci jest dla wielu ludzi źródłem wzruszeń. Bowiem poezja to język duszy, który ściera granice, łączy narody, odnajduje drogę prowadzącą do serca każdego człowieka. Obecnie na terenie Ukrainy mieszka duża ilość ludzi o różnym pochodzeniu narodowościowym i etnicznym. Wszyscy oni żyją na jednej ziemi i są obywatelami Ukrainy. Podtrzymując swoją kulturę narodową ludzie ci jednocześnie wysoko cenią i szanują Wielkiego Lirnika. Wiele utworów Tarasa Szewczenki przetłumaczono na różne języki świata.

11 marca 2004 roku z okazji 190. rocznicy urodzin poety w przytulnej sali kijowskiego Domu Pisarzy zgromadzili się przedstawiciele wielu towarzystw narodowościowych, aby wspólnie przeprowadzić wieczór-rekwiem.

Głównymi organizatorami tej imprezy byli: Kijowskie Naukowo-Kulturalne Stowarzyszenie Polaków „Zgoda”, Rada Towarzystw Narodowościowych Ukrainy, Narodowy Związek Pisarzy Ukrainy, Kijowski Dom Twórczości. Na sali obecni byli również goście honorowi: Wołodymyr Horowoj – zastępca Naczelnika Urzędu ds. Migracji i Mniejszości Narodowych Państwowej Administracji dla m. Kijowa oraz Liubow Hołowko – dyrektor Głównej Specjalistycznej Redak-

cji Literatury w Językach Mniejszości Narodowych Ukrainy. Imprezę prowadziła przewodnicząca KNKSP „Zgoda” Wiktoria Radik.

Zaszczytne prawo rozpoczęcia spotkania przypadło w udziale przedstawicielom polskiej diaspory, którzy zaprezentowali niezwykle interesujący i poznawczy program.

Zabrzmiały wiersze oraz fragmenty poematów wielkiego poety zarówno w języku ukraińskim, jak i w językach różnych narodowości: polskim, niemieckim, bułgarskim, tatarskim, koreańskim, rosyjskim, greckim, białoruskim itd. Zebrani mieli okazję wysłuchać pieśni do słów T. Szewczenki. One również brzmiały w wielu językach.

Wszystkim uczestnikom tego Szewczenkowskiego Święta wręczono pamiątkowe dyplomy i kalendarzyki o tematyce szewczenkowskiej.

Atmosfera wieczoru była niezwykle ciepła, zaciszna i przyjazna. Wzruszenie ogarniało każdego, kto widział zgromadzonych w jednym miejscu tak wielu ludzi ubranych w stroje narodowe. Ich wszystkich łączył niezwykle talent Tarasa Szewczenki, który wniósł nieoceniony wkład do kultury różnych narodów, wykrzystując w swojej twórczości elementy ich narodowych etosów.

Należy także podkreślić także i ten fakt, że w imprezie wzięła udział duża grupa młodzieży. Młodzi ludzie recytowali wiersze i śpiewali pieśni. Ich czynny udział w tym przedsięwzięciu stał się dowodem nieśmiertelności i ponadczasowości Wielkiego Lirnika, którego twórczość była i pozostaje nadal duchowym mostem między narodami.

Anżelika PŁAKSINA

(Zdjęcie autora)



Od lewej: Ilia Lewitas, Wiktoria Radik, Petro Osadcuk

# Ocalić od zapomnienia. Reportaż z apelem.

W poprzednim numerze Czytelnicy w artykule Czesławy Raubiszko mieli możliwość zapoznać się z życiorysem mikrobiologa, Polaka z Kresów - Włodzimierza Wysokowicza, grobem którego opiekuje się w Kijowie na cmentarzu Bajkowa polskie Stowarzyszenie „Zgoda”. Obchody 150-lecia urodzin tego wybitnego uczonego odbyły się 28 lutego w Kijowie w Centralnym Muzeum Medycyny Ukrainy. Zostały one zorganizowane przez Stowarzyszenie „Zgoda” przy udziale katedry mikrobiologii i immunologii Uniwersytetu T. Szewczenki. W obchodach uczestniczyła licznie społeczność polska z Kijowa oraz naukowcy, studenci.

Cała impreza składała się z dwóch części: zwiedzania muzeum i konferencji. W niezwykle ciekawej ekspozycji muzeum przedstawiającej rozwój medycyny od starożytności do dnia dzisiejszego znalazło się miejsce dla Włodzimierza Wysokowicza, jak i dla wielu, wielu innych wybitnych Polaków przedstawicieli tego szlachetnego zawodu na Kresach.

Podczas konferencji referaty wygłosili: prezes „Zgody” Wiktoria Radik, naukowcy z Uniwersytetu i Muzeum, kijowscy studenci.

Nie będę powtarzał danych z życiorysu Włodzimierza Wysokowicza, o których wspominali prelegenci i które szeroko podane są w wspomnianym artykule, dodam tylko, że naukowcy obecni na tej konferencji wyróżniali go jako autora ponad 100. prac w dziedzinie patologii, bakteriologii i epidemiologii. Sławę w skali światowej Wysokowicz osiągnął za badania zjawisk odporności i fagocytozy – wychwytywania i pochłaniania przez pewne komórki zwierzęce różnych mikroskopijnych ciał stałych, m. in. bakterii. Kierownik katedry mikrobiologii i immunologii Uniwersytetu T. Szewczenki Włodzimierz Pozór porównał rezultaty tych badań Wysokowicza z odkryciem zjawiska fagocytozy przez Illię Miecznikowa (1845-1916), wybitnego uczonego żyjącego w czasach Wysokowicza. Za to odkrycie Miecznikow otrzymał nagrodę Nobla.

Wielkie wrażenie szczególnie

na Polonusów obecnych na sali sprawiły dochodzenia archiwalne i krajoznawcze dotyczące tej wybitnej postaci a przeprowadzone przez Wiktoria Radik i Czesławę Raubiszko, które to ilustrowały wyniki swojej pracy licznymi dokumentami i zdjęciami. Znakomity przykład do naśladowania w organizacjach polonijnych, jak też i powód do zamysłu! Często poddajemy się złudzeniu, że ktoś za nas ma coś zrobić. Na przykład w obchodach tej rocznicy moim zdaniem równie dobrze mogliby uczestniczyć i Stowarzyszenie

naależy - zasługuje to na najwyższą aprobatę.

Cała impreza, jak też krótkie i rzeczowe wystąpienie na niej konsula Stanisława Górczyńskiego, który witając obecnych zwrócił uwagę na ważność podkreślenia polskich korzeni wybitnych osobistości Ukrainy, inicjuje pewne pomysły co do upamiętnienia wybitnych Polaków Kresów. Powinniśmy to robić wbrew oficjalnej, stereotypowej, poróżbiarowej historiografii, według której Polacy żyjący na tej ziemi setki lat to kolonizatorzy, eksploatatorzy etc. Każdy może to zrobić po swo-



Na sali konferencyjnej: przemawia Irena Dąbrowska, doc. Uniwersytetu im. T. Szewczenki, z prawej - Wiktoria Radik

Uczonych Polskich Ukrainy, i Stowarzyszenie Polskich Lekarzy, tym bardziej, że Wysokowicz (jak wspomniano na konferencji) kierował stowarzyszeniem lekarzy polskich w Kijowie. Jednak nie uczestniczyli. Może nie zauważyli tej imprezy.

Mówię o tym bez żadnych aluzji czy zarzutów wobec nich. Mają co robić i robią. Chcę tylko podkreślić, że sprawa upamiętnienia naszych wybitnych ziomków ma dotyczyć każdego z nas. I powtarzam, nie ulegajmy złudzeniu, że akcją założenia jakiejś specjalistycznej organizacji polskiej z jej zebraniem założycielskim, lampką wina a nawet rejestracją rozwiązuje się problem. Niekiedy wprost przeciwnie – następuje stagnacja.

Zaś gdy muzyk i kierownik znanego zespołu folklorystycznego Wiktoria Radik razem z matką (Czesławą Raubiszko – red.) bierze się za taką niezwykłą dla nich sprawę, jak upamiętnienie mikrobiologa i rozwiązuje ją jak

jemu, czyli może to być konferencja, porządkowanie cmentarza, umieszczanie pamiątkowych tablic, upamiętnianie postaci w nazwach miejscowości, ulic czy oczywiście sprawy wydawnicze.

Co do tych ostatnich, to „Dziennik Kijowski” jako wydawnictwo proponuje wydanie zbioru pt. „Wybitni Polacy Ukrainy” i zaprasza wszystkich chętnych, osoby prawne i fizyczne do udziału w tym przedsięwzięciu. Przede wszystkim chodzi tu o listę imion, koncepcję, kryteria etc. Możemy zacząć od 50 lub 100 imion, jest taki format. Nie będziemy naglić i przystosowywać się do jakichś nierealnych terminów, lecz i nie będziemy zwlekać. Spodziewamy się na pozytywny odzew Państwa na naszą inicjatywę. Swoje uwagi i propozycje dotyczące tego tematu prosimy kierować na adres redakcji „DK”, w tym elektroniczny.

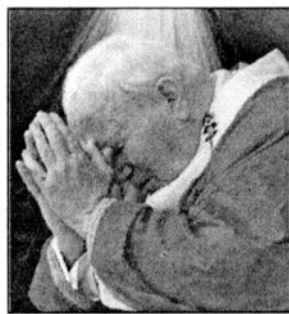
Borys DRAGIN  
(Zdjęcie autora)

Wybitni

Aktualne

## Papież piętnuje sekty

W sobotniej homilii 6 marca Jan Paweł II napiętnował powstawanie sekt, które „skupiają wokół siebie przede wszystkim osoby znajdujące się w trudnej sytuacji i samotne”. Ojciec Święty zachęcał, aby wspólnoty katolików były solidarne i otwarte dla potrzebujących, co pomoże walczyć z tym zjawiskiem. W niedzielę, 7 marca, na zakończenie południowej modlitwy, Papież zaapelował do wspólnoty międzynarodowej o działania na rzecz przebaczenia i pojednania w Afryce, na Bliskim Wschodzie, w Ziemi Świętej i w Iraku. Papież napiętnował też akty przemocy i terroryzmu.



GW

Modlitwa

## „W wierze kobiety kształtują przyszłość”

– takie jest hasło tegorocznego Światowego Dnia Modlitwy Kobiet.

Tradycja ekumenicznej modlitwy kobiet zapoczątkowana została 117 lat temu. Zainicjowała ją Mary Ellen James z Kościoła Prezbiteriańskiego. Intencje objęły biednych i pokrzywdzonych na skutek wojny domowej w Ameryce Północnej oraz zmuszonych do emigracji z krajów Europy i Azji. Polskie katolickie włączyły się do tego ruchu w latach 60. XX wieku, po Soborze Watykańskim II.

Dzisiaj w ponad 170 krajach świata kobiety różnych wyznań chrześcijańskich modlą się o pokój.

Ukraińskie chrześcijanki włączyły się do obchodów Światowego Dnia Modlitwy Kobiet na początku lat 90. Inicjatywa należała do luteranek. Z czasem do tego ekumenicznego ruchu dołączyły się katolicki oraz prawosławne kobiety.

5 marca br. o godz. 18.30 w kijowskiej świątyni św. Katarzyny Niemieckiego Kościoła Luterskiego rozpoczęła się ekumeniczna modlitwa.

Irina KUDRIAWCEWA  
Katolickie Centrum Medialne

Україна-Польща

## Вагома зустріч

4 березня 2004 р. у Києві відбулась зустріч Посла Республіки Польща в Україні Марека Зюлковського з Міністром економіки та з питань європейської інтеграції України Миколою Деркачем.

Як повідомило Посольство Республіки Польща в Україні розмова стосувалася позитивних тенденцій двосторонньої економічної співпраці. Пан Міністр підкреслив факт значного зросту оборотів у галузі польсько-української торгівлі, а також звернув увагу на зростаючі польські інвестиції.

Обговорено економічну частину програми Року Польщі в Україні, тобто декілька галузевих виставок і Національну економічну виставку, яка відбудеться у вересні в Харкові. З задоволенням відмічено прогрес у роботах, пов'язаних з проектом нафтопроводу Одеса - Броди - Пльськ.

Пан Посол М. Зюлковський запевнив Пана Міністра, що після вступу Польщі до Євросоюзу польсько-українська економічна співпраця не послабиться. Він поінформував, що Польща послідовно підтримує

старання України про надання їй статусу країни з ринковою економікою. Він порушив також питання значної заборгованості української сторони щодо відшкодування податку ПДВ польським фірмам, які працюють на місцевому ринку, а також питання впровадження без попередження принципу реєстрування контрактів на вивіз брухту кольорових металів, що спричинилося до деяких пертурбацій у польських одержувачів цього товару.

Міністр М. Деркач звернув увагу на живе зацікавлення української сторони приватизацією Ченстоховського металургійного заводу. Марек Зюлковський поінформував, що для польської сторони є природним зацікавлення українського уряду і мас-медіа процедурою тендеру, в якому бере участь велике українське підприємство. Він пояснив діючі в Польщі приватизаційні процедури а також звернув увагу, що рекомендація тендерної комісії - це лише один з критеріїв, які бере під увагу Міністерство державного майна РП при розгляді результатів тендеру. ■

Szkoła!

## Sprawa „Swobody” – ciąg dalszy

Po rezygnacji Radia „Dowira” ze współpracy z Radio „Swoboda” (patrz Nr 4[227], „DK”) ostatnie zaczęło prowadzić pertraktacje na temat wznowienia swoich programów na falach FM z niezależnym radio „Kontynent”. Jednak nic z tego, ponieważ na początku marca zgodnie z decyzją Rady Narodowej Ukrainy ds. Radiofonii i Telewizji doszło również do zamknięcia radia „Kontynent”, które nadawał na FM audycje BBC, „Głosu Ameryki”, „Deutsche Welle” i ukraińskiej sekcji Polskiego Radia (!).

Sprawa „Kontynentu” (sądowa też) ciągnie się jeszcze od początku 2001 roku, kiedy to Rada Narodowa odebrała „Kontynent”-owi częstotliwość na FM jakoby z powodu jego zadłużenia wobec niektórych podmiotów prawnych.

Według szerzącej się opinii ostatnie ciosy zadane eterowi ukraińskiemu cofnęły go prawie o 20 lat wstecz, ponieważ poziom programów informacyjnych radia narodowego do tej pory jest niewiele wyższy od prowincjonalnego stylu radia z czasów USRR. Trzy opozycyjne frakcje w Radzie Najwyższej Ukrainy – „Nasza Ukraina”, Blok Julii Tymoszenko i Partia Socjalistyczna wystąpiły do władz z żądaniem wznowienia działalności Radia „Kontynent”.

BORD

*Ustawicznej inspiracji,  
niewyczerpalnych sił  
twórczych, nowych fabuł  
i literackiej satysfakcji  
z okazji doniosłego  
Jubileuszu  
90-lecia urodzin  
naszemu czcigodnemu  
Czytelnikowi i Autorowi  
Eugeniuszowi  
Kierosińskiemu  
życzy Redakcja „DK”*

# Niepokój w Polsce

Po zamachu w Madrycie

**P**remier i szef MSWiA uspokajają, że nie ma powodu obawiać się zamachu terrorystycznego w Polsce. Po ataku w Madrycie wszystkie polskie służby zostały jednak postawione w stan podwyższonej gotowości - częściej obraduje sztab kryzysowy, wzmożona została kontrola na wszystkich granicach.

Premier Leszek Miller zapewnił, że nie ma sygnałów o wzroście zagrożenia Polski atakiem terrorystów. Ponieważ jednak niczego nie wolno lekceważyć, wspólnie z szefem MSWiA i wicepremierem Józefem Oleksym apelował podczas konferencji prasowej o ostrożność i zwracanie uwagi na niezwykłe sytuacje oraz podejrzanie zachowujących się ludzi.

Zaostrzono środki ostrożności i monitorowania sytuacji w kraju, zwiększono częstotliwość kontroli na przejściach granicznych, lotniskach, dworcach, portach morskich, miejscach zgromadzeń i środkach komunikacji - mówił premier.

Uspokajał także prezydent Aleksander Kwaśniewski. Zapewnił, że nasze służby są dobrze przygotowane, a Polska jest informowana o potencjalnych zagrożeniach przez partnerów międzynarodowych.

Grudniowy sygnał o możliwości zamachu był wysoce prawdopodobny, ale od tego czasu nie mamy niepokojących informacji - powie-

■ Wszystkie polskie służby zostały postawione w stan podwyższonej gotowości

dział szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW) Andrzej Barcikowski. Polska tuż przed Bożym Narodzeniem została ostrzeżona, że możliwe są zamachy terrorystyczne w kościołach podczas tradycyjnej Pasterki.

Miller powiedział, że wówczas udało się zlokalizować dwa źródła, które mogły być potencjalnym

**Premier: nie ma bezpośredniego zagrożenia atakiem terrorystycznym. Wzmocniona kontrola granic.**

zagrożeniem - czteroosobową grupę Arabów przybyłą z Niemiec i jednego Algierczyka. - Polskie służby uznały, że ich pobyt stanowi zagrożenie - mówił Miller. - Te osoby zostały zlokalizowane i nie podjęły żadnych działań.

37-letni Algierczyk Maurad A. został zatrzymany we wrześniu na lotnisku w Krakowie. Był poszukiwany przez Interpol pod zarzutem udziału i tworzenia organizacji terrorystycznych. ABW nie znalazła dowodów, żeby przyjechał do Polski, by przygotować zamach, ale też takiej możliwości nie wykluczyła. Teraz trwa postępowanie sądowe w celu zbadania, czy nie ma przeszkód prawnych do jego ekstradycji.

Szef ABW Andrzej Barcikowski ocenia, że zagrożenia udało

się uniknąć prawdopodobnie dzięki mobilizacji służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

Służby graniczne na wszystkich przejściach granicznych znacznie dokładniej kontrolują turystów wjeżdżających do Polski zarówno ze Wschodu, jak i z Zachodu.

- Chodzi o to, by nie przedostały się do nas osoby lub towary, które nie zostałyby skontrolowane pod kątem bezpieczeństwa - mówi por. Anna Wołoszyn-Wrona, rzecznik Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej.

- Granica została wzmocniona, więcej nie mogę powiedzieć, bo są to informacje niejawnne - powiedział "Rz" mjr Jacek Ogrodowczyk, rzecznik prasowy Pomorskiego Oddziału Straży Granicznej.

Z kolei Ministerstwo Zdrowia zarządziło kontrolę, czy szpitale oraz służby ratownicze są przygotowane do szybkiej reakcji.

Zamach w Madrycie wywołał też wątpliwości, czy można będzie ochronić uczestników Europejskiego Forum Gospodarczego, które pod koniec kwietnia ma się odbyć w Warszawie. Władze stolicy chcą przenieść konferencję poza centrum miasta. Innego zdania jest prezydent Kwaśniewski, który uważa, że forum nie zakłóci ani bezpieczeństwa, ani ruchu w Warszawie.

Bertold KITTEL "Rz"

„kolekcjoner”. Kiedy zapytałem, czy mogę sfotografować odznaczenia, sprzedawca ostrym tonem odpowiedział: „Na głowę upadliście! Fotografować nie wolno! Kupcie, a potem fotografujcie ile wlezie!”

Przeszliśmy obok kilkudziesięciu „handlarzy orderami” i w tym czasie staraliśmy się wyjaśnić, kto na Ukrainie jest głównym nabywcą polskiego antykwariatu i odznaczeń. W większości przypadków słyszeliśmy następującą odpowiedź: „Polacy, podobnie jak Niemcy, nie przebiegają - kupują jak leci: odznaczenia, monety, stare dokumenty...”. To w zasadzie może cieszyć, ale czy może cieszyć sam fakt handlowania polskimi odznaczeniami państwowymi na Ukrainie?

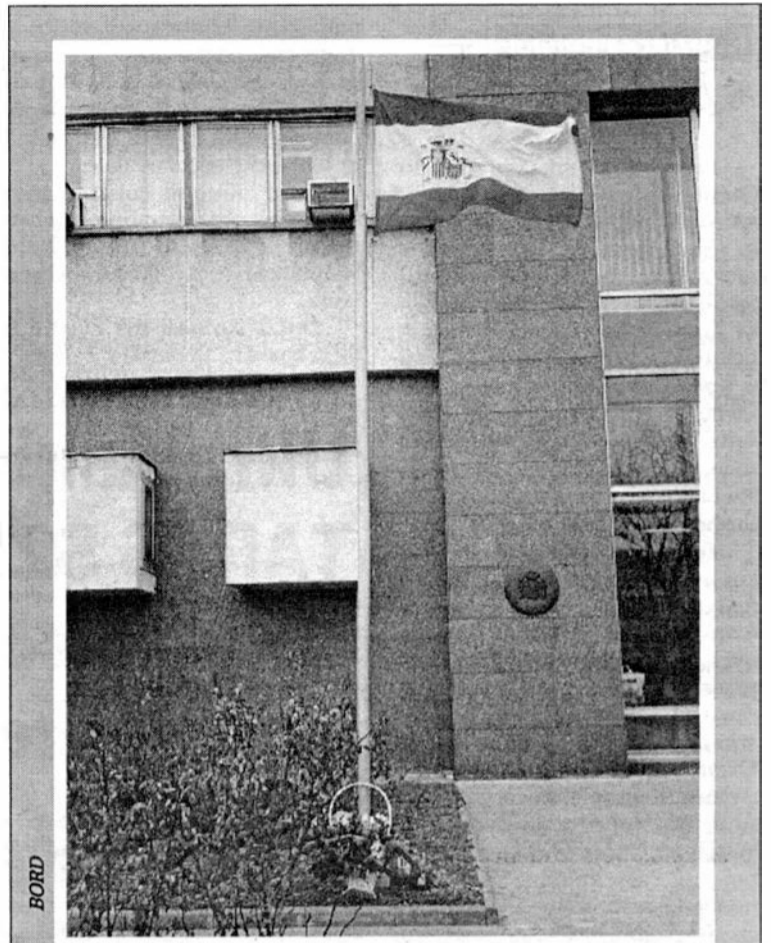
Po półgodzinnej wędrowce po „żywiolowo” zorganizowanym rynku dowiedzieliśmy się, że np. Krzyż „Virtuti Militari” z 1945 roku można kupić zaledwie za 150 \$, Krzyż Grunwaldu za 50 \$, a inne nawet za 10 \$. Cena za medale wahała się od 15 do 35 hrywien.

Trudno opowiedzieć, co czuliśmy... Jesteśmy absolutnie zgodni z jednym z kolekcjonerów, który powiedział: „Najwyższy czas skończyć z tym skandalem! Jeśli bowiem teraz bezwstydnie, otwarcie sprzedajemy za kopiejkę ordery, to jutro tak samo otwarcie będziemy handlować śmiercią: narkotykami, bronią itd. O jakim patriotyzmie można mówić, jeżeli bohaterski czyn człowieka, za który otrzymał on odznaczenie bojowe, nie ma już obecnie żadnej wartości?”

Mam nadzieję, że to pytanie nie pozostanie bez odpowiedzi Czytelników. Piszcie na adres „DK”.

Wadim PEREGUDA

(Zdjęcie autora)



Kwiaty przed gmachem Ambasady Hiszpanii w Kijowie.

Na pięciolinii

## SZOK muzyczny



4-5 marca br. w Kijowie odbyły się koncerty polskiego zespołu akordeonistów „Motion Trio”. Założycielem tej grupy i autorem większości przebojów jest Janusz Wojtarowicz oraz jego koledzy Paweł Baranek i Marcin Gałażyn. Muzycy ci urodzili się w latach 70., a zatem rośli i rozwijali się w środowisku muzycznym. Pracują razem od 1996 roku. Akordeoniści z Krakowa założyli jedyne w całym świecie trio, które tworzy muzykę na styku klasyki, jazzu, rocku, awangardy.

„Wiadomo, że muzyka cudownie obejdzie się bez „Motion Trio”, ale „Motion Trio” nie potrafi żyć bez muzyki...” - powiedział podczas wywiadu Janusz Wojtarowicz.

Uczestnicy Trio na tyle lubią muzykę, że występują nie tylko w salach koncertowych, ale wszędzie: w kościołach, klubach, małych knajpach, a nawet na ulicach. Kiedy Trio gra, nic oprócz muzyki nie istnieje. Mogą oni muzykować, improwizować całymi godzinami.

W roku 2000 ich pierwszą płytę zatytułowaną „Pictures From The Street” uznano za najlepszą w Polsce. W 2002 roku otrzymali pierwszą nagrodę IV Międzyna-

rodowego Konkursu Muzyki Kameralnej w Warszawie.

„Motion Trio” - to muzyka nowego pokolenia.

„Motion Trio” - to trzy akordeony i nic więcej. Muzycy grają wyłącznie akustycznie, nigdy nie podłączają się do żadnej aparatury. Zawsze mówią, że muzyka jest sensem ich życia.

„Każdy koncert jest dla nas momentem szczerości. Podczas każdego koncertu możemy dzielić się z publicznością swoją muzyką, swoją duszą. Cieszymy się bardzo, że w końcu zawitaliśmy z swoim programem do Kijowa. Publiczność kijowska jest niezwykle otwarta i pozytywna. Dziękujemy za takie ciepłe przyjęcie!”

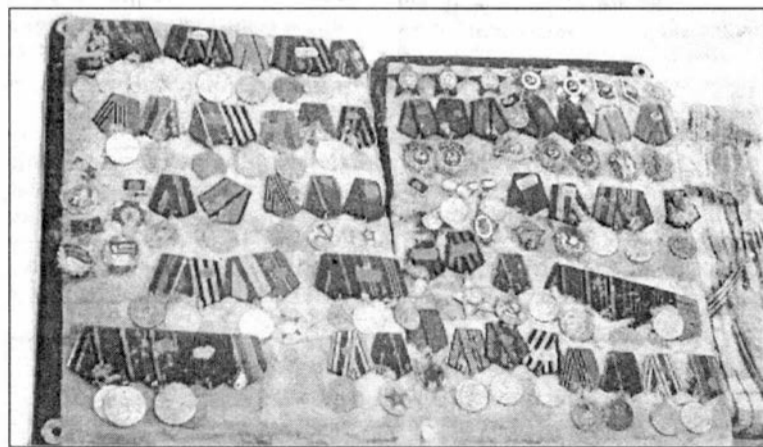
Powiedzieć, że „Motion Trio” spodobało się widzom, to nie powiedzieć nic. Publiczność była zaskoczona, zaszokowana muzyką zespołu. Melomani mówili, że już od dawna nie było w Kijowie takich zdumiewających koncertów. Myślę, że wszyscy, którzy byli na występach „Motion Trio” przez całe życie będą pamiętać wysoki poziom gry oraz nietradycyjne podejście do wykonywanych utworów.

E. KLIMAKIN, T. SMIRNOWA

Podpatrzone

## Jak dalej żyć?..

W każdą niedzielę w Kijowie obok stacji metra „Niwki” i w każdą sobotę obok stacji „Darnica” tłumnie gromadzą się kolekcjonerzy i inni handlarze „historią i antykami”. Ludzie zbierają teraz praktycznie wszystko - od naklejek z piwa i widokówek do pełnych kolekcji orderów i medali.



W dzisiejszych czasach kupienie Krzyża Grunwaldu czy nawet Gwiazdy „Bohatera Związku Radzieckiego” to żaden problem, to tylko kwestia pieniędzy. Po tym jak wydano zakaz wywozu orderów za granicę - ceny na nie mocno obniżyły się. Szczególną popularnością cieszą się (niezależnie od tych czy innych przepisów celnych) cieszyły i nadal cieszą się zagraniczne odznaczenia. Handlarze mówią o nich „atrakcyjny towar”.

Siwy bywalec numizmatycznych rynków przedstawił się jako Wasylj Pietrowicz. Opowiedział

nam, że „... „Polska” zawsze dobrze „szła”, szczególnie w ostatnim czasie. Ale na pierwszym miejscu pod tym względem i pod względem ceny były niemieckie odznaczenia”. Potem Wasylj Pietrowicz zamyślił się i dodał: „Rzecz jasna, trzeba z tym kończyć”. Ale później sam przyznał,

że jest to jedyne źródło jego stałych dochodów.

Polskie odznaczenia państwowe prezentowane są na tym rynku „w pełnym asortymencie”: od „Virtuti Militari” do bardziej „prostych” typu „10 lat Wojska Polskiego”. Podeszliśmy do jednego z „handlarzy orderami” i zapytaliśmy o polskie odznaczenia. W odpowiedzi mężczyzna wyjął foliowy woreczek i zaproponował nam dwa ordery z czasów J. Piłsudskiego. „Kupcie, oddam za 100 hrywien. To rzadkie odznaczenia, z 1922 roku...” - dziarsko zachwalał swój towar

## Kobziarz i Polska

## Ciąg dalszy ze str. 1

Ledwie tylko poeta przybył do Orenburga, zwierzchnictwo jednostronnie, do której był skierowany, wydało rozporządzenie, by: „Przybyłemu z Petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych, byłemu malarzowi Tarasowi Szewczenko, oskarżonemu i osądzonemu za to, że pisał w języku ukraińskim bałamutne wiersze o grubiańskiej treści, przyswoić stopień szeregowca, pilnie strzec, nie pozwalać mu ani pisać, ani malować oraz skierować go na służbę do Fortecy Orskiej”.

Forteca ta znajdowała się 350 km od Orenburga. Orenburg był małym miasteczkiem, zasiedlonym przeważnie przez wojskowych i stanowił swoistą bramę, przez którą z Rosji wyruszały wyprawy na Kirgizów i innych mieszkańców stepu. Jednocześnie Orenburg był miejscem, dokąd zsyłano niebezpiecznych dla państwa przestępców politycznych. Wśród nich największą grupę stanowili Polacy. Kolejne, zakończone klęskami powstania wywolenie pociągnęły za sobą mnóstwo ofiar spośród najbardziej patriotycznie nastrojonej inteligencji polskiej. Zaczęły się przesładowania i zesłania w najgłębsze regiony Rosji, w tym i do Orenburga.

Тарас Шевченко к Брониславу Залескому  
10 февраля 1855 года.

[...] Ты просишь Бога - увидеться теперь со мною. О, как я прошу Его об этом! Но молитвы, знать, наши до него не скоро доходят. Веришь ли, мне иногда кажется, что я кости свои здесь положу, иногда просто и одурь на меня находят, такая жгучая, ядовитая сердечная боль, что я себе нигде места не нахожу, и чем далее, тем более эта отвратительная болезнь усиливается. И то сказать: видеть перед собою постоянно эти тупые и вдобавок пьяные головы - человеку и более меня хладнокровному не мудрено с ума сойти; я в самом деле отчаиваюсь видеть когда-либо конец моим жестоким испытаниям...

Dodać należy, że Orenburg był ośrodkiem handlu z narodami Azji Centralnej. Działała tu Komora Celna, dzięki czemu przebywało tu też niemało ludzi wykształconych, którzy z własnej, i nie z własnej woli, służyli caratowi. Znalezli się tu także Ukraińcy. Wśród nich Sergiusz Lewycki i Fiodor Łazarewski, późniejsi przyjaciele T. Szewczenki. Nikt z wymienionych nie znał wówczas osobiście poety. Znali tylko jego poezję. Stąd też chęć zapoznania się z poetą była wielką, choć trudną do urzeczywistnienia, bo w tym celu trzeba było uzyskać specjalne zezwolenie. Zajął się tym F. Łazarewski, wielki wielbiciel muzy T. Szewczenki, służyący w Orenburskiej Komisji Przygranicznej urzędnik do specjalnych poleceń przy Petersburskim Urzędzie Gubernialnym.

Gdy zezwolenie uzyskano i Łazarewskiego wpuszczono do celi, ten ujrzał poetę leżącego na narach z Biblią w ręku - jedyną książką, którą mu pozwolono mieć. W pierwszej chwili po przywitaniu Szewczenko był zobojętniały, lecz gdy usłyszał z ust przybyszki ojczystą ukraińską mowę nie zdołał powstrzymać łez radości. Od tej chwili do końca życia stali się bliskimi przyjaciółmi.

Dzięki staraniom Łazarewskiego z poetą zapoznali się również polscy wygnańcy, tak zwani „przestępcy państwowi”. Była to postępowa część inteligencji polskiej, przeważnie młodzież, przesycona ideałami wywolenieńczy. Niemało było tu studentów z Kijowskiego Uniwersytetu św. Włodzimierza. Wielu Polaków pracowało w cywilu, tworząc powszechnie znaną tzw. „Kolonie Polską”. Polacy pomagali zesłańcom w

nawiązaniu kontaktów z rodziną, dostarczali paczki, literaturę, urządzali wieczory literackie, na których czytano i omawiano nowe utwory poetyckie. Oni również zgromadzili tu bibliotekę-wypożyczalnię.

Życie „Kolonii Polskiej” było żywe, ciekawe, powabne intelektualnie, i wszystko to pomagało ludziom zdzierżyć okropności zesłania.

Duszą Kolonii był Zygmunt Sierakowski i Bronisław Zaleski.

## Ukraiński poeta TARAS SZEWCZENKO i jego polscy przyjaciele z czasów zesłania

ZYGMUNT SIERAKOWSKI - polski rewolucjonista, demokrat, kapitan Sztabu Generalnego Armii Rosyjskiej. Urodził się na Łotwie w roku 1826. Studiował na uniwersytecie w Petersburgu. W roku 1848 aresztowany przy próbie przekroczenia granicy rosyjsko-austriackiej, kiedy to zamierzał wziąć udział w powstaniu

1846 wrócił do ojczyzny i zamieszkał w majątku rodziców w Wilnie.

Za działalność konspiracyjną był w roku 1846 powtórnie aresztowany i zesłany do garnizonu orenburskiego, gdzie służył w stopniu szeregowca. Na zesłaniu poznał Polaka-wygnańca Zygmunta Sierakowskiego i Ukrainkę Taras Szewczenkę. Duch demokracji, wzajemnego zrozumienia i braterstwa zaprzyjaźnił te trzy osoby na długie lata. O tym świad-

czą ich listy. Po to, by cenzura nie wpadła na ślad ich szczerych wyznań, autorzy często szyfrowali niektóre słowa i pojęcia.

Dzięki długotrwałej korespondencji między poetą a polskimi wygnańcami politycznymi dowiedzieliśmy się o życiu Tarasa Szewczenki na zesłaniu, o jego nastroju, przeżyciach, cierpieniach, uczuciach etc. Z listów również dowiadujemy się, że T. Szewczenko potajemnie rysował. Ołówki i farby dostarczali mu właśnie polscy przyjaciele. Bronisław Zaleski po to, by pomóc poecie materiałnie systematycznie spieniężał jego rysunki.

Doszło do nas 16 listów poety do Bronisława Zaleskiego i 13 listów Zaleskiego do Szewczenki. Dzięki przyjaznym stosunkom poety z Polakami był on dobrze zorientowany w życiu politycznym w kraju i za granicą.

Na zesłaniu T. Szewczenko był zobowiązany pracować jako malarz podczas aralskiej badawczej

## Тарас Шевченко к Брониславу Залескому

[...] Позычь, выпроси 25 рублей на месяц в продолжении двух лет. Как знаешь, сделай, только сделай; это для тебя и даже для меня необходимо: для меня потому, что я желаю видеть и целовать моего друга совершенного, а для твоего совершенства необходима академия художеств. Без разумного понимания красоты человеку не увидеть Всесовершенного Бога в мелком листочке малейшего растения. Ботанике и зоологии необходим восторг, иначе ботаника и зоология будет мертвый труп между людьми... О, как бы мне хотелось теперь поговорить с тобой о космосе и послушать как ты читаешь песни Вайделоты!

ekspedycji naukowej. Bronisław Zaleski, również jako malarz, miał mu pomagać, aby na czas ukończyć wizerunki aralskiej przyrody. Po upływie terminu zesłania B. Zaleski wrócił do majątku rodziców w Wilnie, lecz nie zaprzestał działalności politycznej. W latach 1856-1861 pracował w komisjach redakcyjnych w Mińsku i Moskwie przygotowujących reformy rolne.

Po raz ostatni B. Zaleski i T. Szewczenko spotkali się w roku 1859, już jako wolni obywatele, gdy Zaleski w sprawach służbowych jechał do Petersburga. W roku 1860 Zaleski emigrował do Francji. W czasie Powstania Styczniowego 1863 pomagał w dostarczaniu broni powstańcom. Współpracował z pismami emigracyjnymi. W artykule „Polscy wygnańcy w Orenburgu” (Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu z roku 1866) Zaleski poświęcił szereg stron ukraińskiemu poecie. Będąc w zсылке nawiązał korespondencję z T. Szewczenką, poezję którego dobrze znał. Nazywał poetę męczennikiem i ludowym przywódcą. Szewczenko z kolei wysoko cenił poezję Anto-

WERNER TOMASZ (FOMA) - wygnaniec polityczny, który trafił na zсылkę za rozpowszechnienie literatury o charakterze antypaństwowym oraz za podburzanie do powstania rzemieślników. W roku 1844 Werner w Orenburgu odbywał służbę wojskową w Korpusie Specjalnym w stopniu szeregowca, zatem - kilka lat później - podoficera (1849), później zaś przez szereg lat - oficera (1853).



Taras Szewczenko wśród polskich zesłańców. Rysunek miejscowego malarza-samouki Aleksandra Czernyszowa, 1850 r. Drugi od prawej - T. Szewczenko

Taras Szewczenko zapoznał się z Wernerem w Fortecy Orskiej (350 km od Orenburga) jeszcze przed rozpoczęciem aralskiej ekspedycji badawczej (1847). Werner brał w niej udział jako geolog. Zaprzyjaźnili się oni podczas żeglugi szkuną „Konstantyn”. Przyjacielskie stosunki utrzymywali też potem, gdy opracowywali materiały po zakończeniu ekspedycji. Zachował się rysunek miejscowego malarza O. Czernyszewa „Taras Szewczenko pośród polskich zesłańców”. Wśród zesłańców jest tam przedstawiony T. Werner. Zachowała się również fotografia z portretu Wernera wykonana przez Szewczenkę. Sam portret zaginął. Na odbitce w prawym rogu u dołu ręką poety napisana jest data: 1849 r. Fotografia przechowywana jest w Muzeum Tarasa-Szewczenki w Kijowie.

niego Sowu. Na początku roku 1857 Żeligowski powrócił z zesłania. W roku 1858 wydał zbiór wierszy w języku polskim pt.: „Poezja Antoniego Sowu”, który podarował ukraińskiemu poecie, opatrzywszy go własnoręcznym podpisem. W tym też 1848 roku nastąpiło długo oczekiwane przez obu poetów spotkanie. Prawdopodobnie z tej okazji Edward Żeli-

gowski napisał wiersz do albumu Szewczenki w języku polskim - „Do brata Tarasa Szewczenki”.

W roku 1860 E. Żeligowski wyemigrował do Paryża. Taras Szewczenko nieraz wspominał w swoim „Szczodennyku” Sowę z czasów zesłania.

## FISZER OTTON

- polski wygnaniec polityczny, żołnierz 5-go Liniowego Batalionu Korpusu Specjalnego w Orenburgu. Aresztowany i zesłany jako przestępca polityczny w Królestwie Polskim. W roku 1847 odbywał służbę żołnierską w Fortecy Orskiej. Był jednym z pierwszych zesłańców polskich, z którym T. Szewczenko zapoznał się w pierwsze dni zesłania. Fiszer dopomógł poecie być przyjętym w rodzinie starszyny D. Isajewa. Dzięki tej znajomości poeta otrzymał pozwolenie na zamieszkanie w wynajętym lokalu.

WĘGRZYŃSKI ARKADIUSZ - był zatrudniony jako opiekun dzieci kirgiskich przy Orenburskiej Komisji Przygranicznej; stryjeczny brat Zygmunta Sierakowskiego. Zapoznał się z poetą w roku 1849. T. Szewczenko podarował mu swój autoportret (znajduje się we Lwowie w Muzeum Sztuki Ukraińskiej).

W listach do Bronisława Zaleskiego poeta często wspomina Węgrzyńskiego, który będąc w Odesie poprzez Zaleskiego pomagał w spieniężeniu jego rysunków. Na przykład, w roku 1851 Zaleski przekazał na sprze-

## Тарас Шевченко к Брониславу Залескому

[...] Пишу тебе из Астрахани на пути в Петербург. В один день с твоим письмом от 30 мая получил и официальное извещение о моей свободе. Добрый Иракий дал мне от себя пропуск прямо в Петербург, минуя Уральск и Оренбург а следовательно и 1000 верст лишнего и дорогого пути... Весело, друже мой единый, невыразимо весело, когда наши волшебные воздушные замки начинают быть осозательными...

Z większych utworów W. Żeligowskiego można wymienić ostry utwór satyryczny „Jordan, fantazja dramatyczna” (1846 r.). Za propagowanie tam wyzwolenie chłopów został powtórnie aresztowany i deportowany do Orenburga. Będąc w zсылке nawiązał korespondencję z T. Szewczenką, poezję którego dobrze znał. Nazywał poetę męczennikiem i ludowym przywódcą. Szewczenko z kolei wysoko cenił poezję Anto-

daż obraz Szewczenki „Cygan”, a w roku 1853 obrazy: „Trio”, „Skala”, „Mnich”. Obrazy te obecnie przechowywane są w Warszawie w Muzeum Narodowym.

Tak przedstawia się dalece nie pełna lista polskich przyjaciół ukraińskiego poety Tarasa Szewczenki, którzy towarzyszyli mu na zesłaniu w Orenburgu.

Przygotowała  
Czesława RAUBISZKO







W dniu 30 marca b.r. w Kijowie zostanie uroczystie ogłoszony Rok Polski na Ukrainie. Cała polska młodzież na Ukrainie z niecierpliwością czeka na to wydarzenie. Mamy nadzieję, że posłuży ono umocnieniu przyjaźni nie tylko na szczeblu rządowym, ale przede wszystkim pomiędzy naszymi narodami.

Latem 2002 roku prezydenci obu państw wzywali właśnie młodzież do połączenia wysiłków, do wspólnego aktywnego uczestni-

## Od Redakcji

czenia w budowaniu dobrych stosunków między naszymi narodami. Tak więc, teraz otwiera się przed nami możliwość ...

Ludzie młodzi mają to do siebie, że, nie zapominając o historii, chętniej jednak patrzą w przyszłość. Zupełnie jakby chcieli powiedzieć: „Jesteśmy Słowianami, mamy wspólne korzenie. My już od dawna żyjemy w Europie bez granic”. Pamiętajmy, że wszyscy jesteśmy

małymi genetycznymi „cegielkami” Polskiego Domu, może nawet należałoby powiedzieć: Słowiańskiego.

Jak wiadomo: „Nie po słowach, a po czynach sędzić ich będą”. Dlatego, piszcie do nas, radźcie, podpowiadajcie. Wszystkich, którzy mają ciekawe pomysły na zorganizowanie imprezy w ramach obchodów Roku Polski na Ukrainie zapraszamy do współpracy.

WASZA REDAKCJA

## Od polskich Czytelników gazety „Ogniwo”

### Szanowni Państwo! Czytelnicy i Redaktorzy suplementu „Ogniwo”!

Mamy nadzieję, że ucieszą Państwa odgłosy i opinie czytelników z Polski, być może z nieznanego państwu rejonu, z dalekiego północno-zachodniego krańca Polski, z miejscowości Słupsk. Nazwa ta pochodzi od słowiańskiego rzeczownika słup, co w języku rosyjskim oznaczałoby „Stołбовой город”.

II wojna światowa przemieszczała granice wielu państw biorących udział w tej wojnie i wielkie liczby obywateli tych państw zmuszeni byli do zmiany miejsca swojego zamieszkania. Nasze „ziemie odzyskane” po II wojnie światowej, niektóre jeszcze sprzed XV wieku, wymagały zasiedlenia przez ludność polską, do czego najwygodniej było skierować tam ludność z „ziem utraconych”. Ponieważ ludności tej okazało się po stratach wojennych zbyt mało, skierowano tam również ludność ukraińską, zamieszkującą terytorium ziem rdzennie polskich pozostające w granicach Polski po 1945 roku. Dla wszystkich narodowości przesiedla-



Prof. Henryk Łatyszew

ni w języku ukraińskim pozwala nam na analizę słowiańskiej etymologii i porównań zmian, transformacji leksyki słowiańskiej w pokrewnych językach. Dla młodzieży pochodzącej ze wschodnich terenów, na których spotykali się z tym językiem jest to ciekawym i zajmującym zajęciem czytanie tych tekstów i dokonywania porównań filologicznych. W ramach praktycznych odbyliśmy już wiele podró-

# Polski „WOODSTOCK”

Tysiące namiotów, tyleż rozpalonych, kolorowych głów z dreadami czy irokezami, las uniesionych i splecionych rąk oraz mnóstwo słońca, jeśli nie na niebie to na uśmiechniętych twarzach tych, którzy tu przyjechali. Tak właśnie wygląda miasteczko Woodstockowiczów, istne państwo w państwie, w które

zamienia się stare lotnisko pod miastem Żary na jedyne w swoim rodzaju dwa sierpniowe dni. Dwa dni wolności, dwa dni, podczas których mottem stają się hasła „Miłość, Przyjaźń, Muzyka” oraz „Stop przemoc, Stop narkotykom”.



Greta Michalska

A wszystko to dzięki Jurkowi Owsiakowi i jego organizacji „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy”, którą stworzył w 1993 r. Jej głównym celem jest ratowanie życia i zdrowia dzieci dzięki zakupowi sprzętu medycznego dla szpitali dziecięcych. Pieniądze na sprzęt pochodzą ze zbiorów organizowanych przez Orkiestrę. W styczniu 1993 r., po pierwszej akcji, zebrano 1.535.440,688 dolarów, za co zakupiono sprzęt do leczenia dzieci z wadami serca. W styczniu 2002 r. na leczenie noworodków organizacja przekazała 7.487.819,37 dolarów.

Przystanek Woodstock, również organizowany przez Orkiestrę, jest ogromnym festiwalem muzyki rockowej, największym w Polsce lat 90. i jednym z największych w Europie. Jednak nie występujące na scenie gwiazdy (bo takich tu raczej nie ma) przyciągają co roku tak szeroką publiczność. Robi to unikalna atmosfera tego miejsca, atmosfera prawdziwej wolności, tworzona przez tysiące młodych ludzi. To oparta na wzajemnym zaufaniu atmosfera braku ograniczeń, choć Przystanek ma regulamin dotyczący głównie zakazu zażywania narkotyków oraz alkoholu. To także równość, jedność i solidarność oraz niezwykła wzajemna życzliwość. Aby dobrze to zrozumieć trzeba po prostu poczuć dreszcz wzruszenia, gdy słyszy się „MIŁOŚĆ! PRZYJAŹŃ! MUZYKA!” wykrzykane z pięciuset tysięcy gardel jednocześnie.

No i oczywiście dobra zabawa: dla miłośników punk rocka, rock'n'rolla, bluesa, reggae, ska czy odmian muzyki metalowej codziennie 10-godzinne koncerty, ponad 50 kapel. Można tańczyć pod sceną, śpiewać, skoczyć na bunjee – po prostu robić to, na co ma się ochotę.

Organizacja festiwalu na taką skalę wymaga wzięcia na siebie



Przystanek Woodstock - to świetna zabawa

ogromnej odpowiedzialności za pół miliona osób i Owsiak jest na razie jedyną taką osobą w Polsce, która tę odpowiedzialność za dziesięć tysięcy młodziaków na siebie bierze. Ufa im, a oni go nie zawiodą. Mimo wszystko nad bezpieczeństwem uczestników imprezy musi czuwać policja, jednak nie interweniuje oni na polach namiotowych, a porządku na Żarskiej Polanie pilnuje złożony z 800 osób, głównie rówieśników Woodstockowiczów, tzw. „Pokoju Patrol”. Oprócz nich są tu lekarze polowego szpitala oraz ekipy ratownicze PCK.

Nie można też zapomnieć o organizacjach, jakie co rok przyjeżdżają razem z Przystankiem, by służyć młodym ludziom pomocą. Są to m.in. Towarzystwo Rozwoju Rodziny (zajmujące się poradnictwem czy edukacją seksualną), Klub Gaja oraz Stowarzyszenie „Wspólna Ziemia” (działające na rzecz obrony Ziemi, ludzi i zwierząt), Stowarzyszenie „Nigdy więcej” (przeciwdziałające nacjonalizmowi, neofaszystom, nienawiści wobec obcych i dyskryminacji

niepełnosprawnych), oraz Żółty Namiot przeznaczony dla wszystkich potrzebujących informacji na temat leczenia uzależnień. Dodatkowo za każdym razem gości również „Pokoju Wioska Kryszny” oraz „Przystanek Jezus”. U krzysznowców można dostać tani wegetariański posiłek oraz dach nad głową dla tych, którzy przyje-

chali na Woodstock bez własnego namiotu.

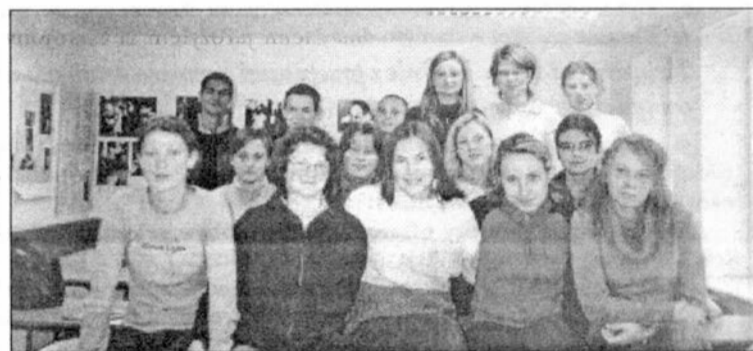
I kończąc ten artykuł, rzecz najważniejszą: wielkie podziękowania dla Jurka Owsiaka i Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Bez nich nie byłoby Woodstocku. Ci ludzie, w ramach odwiedzania się wszystkim wolontariuszom biorącym udział w kolejnych Finałach WOŚP za ich zaangażowanie, co roku wkładają całe serce i ogrom pracy w to, by znów w Żarach stanęła scena o



Gorąca atmosfera nie tylko na widowni, ale także na scenie

powierzchni 400 m<sup>2</sup>, pod którą bawić się będą młodzi ludzie. Z pewnością zgodzą się z tym wszyscy, którzy byli choć raz na Przystanku: mamy za co być wdzięczni. I dlatego wielkie, wielkie, wielkie dzięki!!!

Greta MICHALSKA, Kraków



Grupa studentów wydziału slawistyki PAP w Słupsku

nych wtedy pozostawienie swoich gospodarstw i domów, swojej ojcowizny, było tragedią i odejściem do nieznanego ziem i nieprzyjaznego otoczenia. W taki właśnie sposób trafiły na ziemie słupskie rodziny zarówno polskie z ziem zamieszkałych przez ludność ukraińską lub ziem zamieszkałych przez ludność mieszaną, żyjącą najczęściej w zgodzie i zażyłej przyjaźni, jak twierdzą teraz starzy mieszkańcy tamtych ziem. Nie tylko ci starsi mieszkańcy, którzy pamiętają tamte porzucone strony i swoich sąsiadów, ale i ci, którzy urodzili się już w nowej Polsce, na nowych terenach i w otoczeniu innych ludzi, są wychowani w duchu sympatii i sentymentu do tej kultury i tych zwyczajów, gdzie mieszkali oni sami lub ich rodzice. Mieszkańców Słupska nie dziwi więc usłyszana tu i ówdzie z jakiegoś okna dumka ukraińska lub piosenka rosyjska.

Jestem pracownikiem Instytutu Neofilologii Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku, kierunku filologia rosyjska z angielską lub niemiecką i mam często do czynienia z młodzieżą, rodzice której pochodzą z tych ziem, a oni znaleźli się tu właśnie przez sentyment i dawną sympatię ich rodziców, a teraz i ich sympatię do Ukrainy, Litwy czy Białorusi. Od polskiej młodzieży z Kijowa otrzymujemy teraz „Dziennik Kijowski” wraz z zamieszczanym w nim suplementem „Ogniwo”, wydawanym w języku polskim i ukraińskim. Czytanie tek-

ży do Rosji, od Kaliningradu począwszy i aż na Irkucku i Siewierobajkalsku i trasach bajkalskich skończywszy (jak na razie). Zainteresowało nas bardzo zaproszenie Związku Młodzieży Polskiej na Ukrainie wyrażone przez Wacława Gorbatuika, Włodzimierza Zarosińskiego i Wadima Peregudę do odbycia podróży krajoznawczej trasą Kijów-Odesa-Humań-półwysep Krym i spotkania się tam z młodzieżą pochodzenia polskiego. Mamy możliwość również zaprosić do nas dosyć dużą grupę młodzieży z Ukrainy i rozmieścić ich latem w akademikach. Słupsk jest położony w około stu kilometrach od Trójmiasta Gdańsk-Sopot-Gdynia, w około 20 km od morską uzdrowiska Ustka i w takich mniej więcej odległościach do miejsc wypoczynkowych nad morzem jak Łeba, Rowy, Jastarnia, Cetniewo, Heli wiele innych. Nasza współpraca może okazać się owocną.

Pozdrawiamy młodzież pochodzenia polskiego na Ukrainie, wszystkich Czytelników i Redaktorów suplementu „Dziennik Kijowski”, „Ogniwo”, życzymy wszystkim zdrowia i pomyślności oraz rychłego spotkania się w Unii Europejskiej.

W imieniu studentów i wykładowców Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku.

Z poważaniem

prof. dr hab. Henryk ŁATYSZEW

Słupsk

(Zdjęcia: W. Gorbatuik)

**Szanowny Czytelniku młodzieżowej gazety "Ogniwo"! Twojej uwadze proponujemy program działalności młodzieżowej organizacji "Związek Młodzieży Polskiej na Ukrainie". Program ten został uchwalony na Zebraniach Założycielskich, które odbyły się w Krakowie i Kijowie w grudniu 2003 r. W związku z rozszerzeniem działalności organizacji na obszar Rzeczypospolitej Polskiej nabyła ona status Związku Międzynarodowego.**

### Program działalności Międzynarodowej Organizacji Społecznej

## "Związek Młodzieży Polskiej na Ukrainie"

Międzynarodowa organizacja społeczna "Związek Młodzieży Polskiej na Ukrainie" (ZMPU) jest dobrowolną, pozarządową, niezależną, niedochodową organizacją społeczną, mającą status międzynarodowy, zrzeszającą młodzież Ukrainy, Polski i innych krajów na podstawie jej wspólnych zainteresowań, działającą na zasadach samorządności, kierującą się w swojej działalności Konstytucją Ukrainy i Polski, czynnym ustawodawstwem obu krajów oraz Statutem Związku.

Działalność Związku jest prowadzona w oparciu o aktywność społeczną i twórczą jej członków. Związek współpracuje z instytucjami państwowymi i władzami Ukrainy i Polski, partiami politycznymi, funduszami oraz z innymi organizacjami społecznymi.

W swojej działalności Związek kieruje się ogólnoludzkimi wartościami moralnymi i etycznymi.

### Główne cele Związku:

1. Sprzyjanie rozwojowi ruchu młodzieżowego Polaków Ukrainy, pobudzenie ich tożsamości narodowej, umocnienie przyjaźni pomiędzy młodzieżą Ukrainy, Polski oraz innych krajów.
2. Obrona interesów młodzieży w organach społecznych i państwowych, dbanie o zaspokajanie jej potrzeb. Pomoc w zakresie rehabilitacji socjalnej osób nie mających dostatecznych środków do zaspokojenia potrzeb życiowych, bezrobotnych, niepełnosprawnych oraz innych osób potrzebujących opieki.
3. Pomoc w zorganizowaniu nauki w języku polskim.
4. Odrodzenie i rozwój polskiej kultury narodowej na Ukrainie.
5. Zapoznanie w rozległym zakresie mieszkańców Ukrainy z życiem narodu polskiego, jego dziejami, literaturą, sztuką, twórczością ludową, a także obywateli Polski - z życiem i kulturą narodu ukraińskiego.
6. Popularyzacja osiągnięć młodzieży Ukrainy i Polski w dziedzinie społecznej, kulturalnej, gospodarczej.
7. Propagowanie zdrowego sposobu życia, uczestnictwo w rozwoju masowej kultury fizycznej, sportu i turystyki.
8. Uczestnictwo w procesach integracyjnych Ukrainy na jej drodze w kierunku struktur europejskich.
9. Uczestnictwo w rozbudowie społeczeństwa obywatelskiego, gospodarki rynkowej na Ukrainie z wykorzystaniem doświadczeń Polski oraz innych krajów.

Związek, działając zgodnie z przepisami czynnego ustawodawstwa, osiąga swoje cele poprzez:

- ♦ uczestnictwo w życiu społecznym i kulturalnym Ukrainy i Polski (międzynarodowa wymiana w zakresie nauki, kultury, sportu, zorganizowanie imprez turystycznych, wystaw oraz konkursów);
- ♦ udzielanie pomocy ofiarom represji, obywatelom, poszkodowanym wskutek Katastrofy Czarnobylskiej;
- ♦ zorganizowanie opieki nad chorymi, niepełnosprawnymi, samotnymi, ludźmi w starszym wieku oraz niesienie pomocy innym osobom potrzebującym opieki i wsparcia socjalnego;
- ♦ udzielanie pomocy w założeniu artystycznych zespołów;
- ♦ zaopiekowanie się pamiątkami kultury polskiej i nekropoliami;
- ♦ prowadzenie działalności informacyjno-wydawniczej: wydawnictwo gazet, czasopism, książek, produkcja filmów;
- ♦ podtrzymywanie ścisłych kontaktów ze organizacjami młodzieżowymi Ukrainy, Polski i innych krajów;
- ♦ zorganizowanie ośrodków szkoleniowych dla młodzieży celem rozwoju przedsiębiorczości młodzieżowej;
- ♦ zorganizowanie i uczestnictwo w pielgrzymkach do miejsc szczególnie czczonych przez wierzących na Ukrainie, w Polsce i w innych krajach;
- ♦ zorganizowanie wspólnych ukraińsko-polskich warsztatów z twórczości ludowej;
- ♦ uczestnictwo w programach wolontariatu z różnych krajów celem nawiązania kontaktów osobistych;
- ♦ uczestnictwo w międzynarodowych programach walki z narkomanią, HIV/AIDS;
- ♦ inne formy i środki odpowiadające celom i zadaniom związku.

### Програма діяльності міжнародної громадської організації

## "Спілка польської молоді в Україні"

Міжнародна громадська організація "Спілка польської молоді в Україні" (СПМУ) є добровільна, неурядова, незалежна, неприбуткова громадська організація з міжнародним статусом, яка об'єднує молодь України, Польщі та інших країн на основі спільності інтересів, працює на принципах самоуправління, керуючись у своїй діяльності Конституцією України та Польщі, чинними законодавствами, статутом Спілки.

Діяльність Спілки базується на громадській та творчій ініціативі її членів. Спілка співпрацює з державними органами України та Польщі, політичними партіями, фондами та іншими громадськими організаціями.

Спілка у своїй діяльності виходить із загальнолюдських моральних та етичних цінностей.

### Основними цілями діяльності Спілки є:

1. Сприяння розвитку молодіжного руху поляків України, пробудженню їх національної самосвідомості, зміцненню дружніх зв'язків між молоддю України, Польщі та інших країн.
2. Захист інтересів молоді в державних та громадських органах, піклування про задоволення їхніх потреб. Сприяння соціальної реабілітації малозабезпечених, безробітних, інвалідів, інших осіб, які потребують піклування.
3. Сприяння в організації навчання польською мовою.
4. Відродження і розвиток польської національної культури в Україні.
5. Всебічне ознайомлення громадян України з життям польського народу, його історією, літературою, мистецтвом, народною творчістю, а також громадян Польщі з життям і культурою українського народу.
6. Популяризація досягнень молоді України та Польщі в усіх галузях життя: громадській, культурній, економічній.
7. Пропагування здорового способу життя, участь у розвитку масової фізичної культури, спорту і туризму.
8. Участь в інтеграційних процесах України на шляху її просування до європейських структур.
9. Участь у розбудові громадянського суспільства, ринкової економіки України з використанням досвіду Республіки Польща та інших розвинених країн.

Спілка у встановленому чинним законодавством порядку здійснює свої цілі шляхом:

- ♦ участі у громадському та культурному житті України та Польщі (міжнародні культурні обміни, наукові форуми, громадські, спортивні, туристичні заходи, конкурси, виставки, тощо);
- ♦ подання допомоги жертвам репресій, громадянам, які постраждали внаслідок Чорнобильської катастрофи;
- ♦ організація допомоги догляду за хворими, інвалідами, самотніми, людьми похилого віку та іншими особами, які потребують соціальної підтримки та піклування;
- ♦ допомога у створенні творчих художніх колективів;
- ♦ опікування пам'ятками польської культури і некрополі;
- ♦ інформаційно-видавничої діяльності: випуск газет, журналів, книг, фільмів;
- ♦ підтримання тісних контактів з молодіжними організаціями України, Польщі та інших країн;
- ♦ організації молодіжних навчальних центрів для розвитку молодіжного підприємництва;
- ♦ організації та участі у поїздках віруючих у місця паломництва України, Польщі та інших країн;
- ♦ організації експериментальних студій народної творчості;
- ♦ участі у трудових та волонтерських програмах різних країн з метою налагодження особистих контактів;
- ♦ участі у міжнародних програмах боротьби з наркоманією, ВЛІ/СНІД;
- ♦ інших форм і методів діяльності, які відповідають цілям і завданням Спілки.

Gazeta "Ogniwo" zaprasza wszystkich chętnych do uczestnictwa w budowie młodzieżowego ukraińsko-polskiego katamaranu "Ogniwo", na którym będą zorganizowane spływy po rzece Bug (Ukraina) i Wisła (Polska). Wszystkich zainteresowanych naszą propozycją prosimy o zgłoszenie się pod adresem Redakcji gazety "Ogniwo".

### Szanowny Czytelniku gazety dla młodzieży "Ogniwo"!

Z przyjemnością zapraszamy Ciebie do udziału w sporządzeniu mapy "Miejsca pamiątkowe kultury polskiej w Kijowie". Wszystkie Twoje uwagi oraz propozycje prosimy wysłać do Redakcji gazety "Ogniwo".

До уваги автолюбителей! Читачам газети "OGNIWO" пропонуються широкий вибір автозапчастин до японських авто із значною знижкою. Візьми примірник цієї газети і завітай до Київського авторинку, бул. Перова, 9, кіоск № 131, Тел. (044) 540-25-06, Михайло, Аркадій.



### Спілка польської молоді в Україні

запрошує всіх бажаючих прийняти участь у Міжнародному фестивалі повітряних зміїв "Кольорове небо".



Фестиваль буде проводитись у м. Скадовськ з 19 по 26 липня 2004 року. Бажаючим прийняти участь звертатись до Оргкомітету. Україна, Херсонська обл., г. Скадовськ, ул. Коммунарів, 34, ЦДЮТ. Тел.: (05537) 5-34-15. E-mail: kite@askad.net

Читаєш польську молодіжну газету - повинен одягатися стильно і модно! Візьми цей номер газети "Ogniwo" і завітай до виробника жіночого одягу зареєстрованої торговельної марки "Марко". Там чекає тебе справжня несподіванка... Весняний і захоплюючий вибух кольорів молодіжної моди - тільки для справжніх пань - у магазинах від виробника жіночого стильного одягу зі знижками.

Адреса: Україна, м. Київ, вул. Вербицького, 32-а, гуртовня, кімната № 111. Тел. (044) 562-73-73

ТОРГОВІЙ ВОМ  
Марко

Киевський район, вул. Вербицького, 32-а

Роботаєм без вихідних и праждників.





Невелика молодіжна група від "Спілки польської молоді в Україні" нещодавно відвідала місто Краків (Польща). Катя Рудич і її мама радо поділилися з нами своїми враженнями.

– Катя, нам відомо, що ти навчаєшся у 6-Б класі Київської гімназії № 48 з поглибленим вивченням іноземних мов. Чи знадобилося тобі під час перебування у Польщі знання польської мови, яку ти вивчала у школі?

– Вже два роки я вивчаю польську мову. Набути знання дуже мені знадобилися, бо я вже змогла



# Подорож до КРАКОВА

зрозуміти гідя під час цікавих екскурсій та порозумітися із різними людьми.

– Розкажи трохи про себе та свої уподобання.

– Люблю тварин, особливо кішок. Подобається читати: найбільше захоплююсь фантастикою. Серед шкільних предметів мені до душі історія та географія – ось чому я так мріяла побувати у старовинному Кракові.



Катя Рудич у Кракові

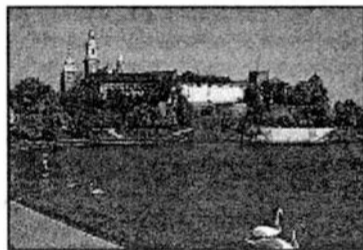
– Що тобі найбільше запам'яталось у Польщі?

– Просто не знаю, з чого почати... Хто

не бачив Кракова, той не бачив Польщі. Тут довго жили польські королі, бо це місто було столицею держави. Запам'яталося Старе місто з його готичними баштами та вузькими вулицями.

Ми почали свою подорож по Кракову з Вавельського пагорба, де розташований Королівський замок. Спустившись з пагорба, ми думали, що зі старовиною покінчено, але виявилось, що на нас чекало Старе місто. На кожному кроці ми натрапляли чи то на костел, чи то на пам'ятник. А на Ратушному майдані було стільки голубів! Вони нас зовсім не боялися.

Наступного дня ми попрямували до Велички – Королівських соляних копалень під Краковим. Величезні зали на глибині 130 м з гротами і каплицями, скульптурами, кришталевими люстрами. Ні, не кришталевими, а з солі! І, звичайно ж, Аквапарк, де можна із насолодою покупатися



і покататися на водяних гірках.

Мама Каті Рудич дала, що, коли вони з дочкою були у центрі міста, то їм дуже захотілося покататися на старовинному кінному візку. Але виявилось, що це дорого. Тоді побачили велорикшу, якою керував симпатичний молодий хлопець. Виявилось, що він студент. А свій засіб пересування сконструював і виготовив сам! Тепер він підробляє, а ціна за його послуги досить підходяща. Хлопець сказав, що у місті дуже багато туристів, тому можна підробити, продаючи різні сувеніри, морозиво, воду та краківську випічку.

А ще у Кракові є біржа молодіжної праці – там можна підшукати собі тимчасову роботу.

Досить цікаво, що на молодіжну працю є значна податкова знижка, тому в Польщі так багато студентської молоді підробляє. "Майже усі мої друзі-ровесники самостійно заробляють на свої розваги", – розповів нам співробітник. – Хтось розносить по домах та офісах гарячу піццу або свіжу пресу. Дехто по кілька годин на день миє посуд у невеликих кафе і ресторанах".



(Добре, що у Старому місті їх майже 400!).

На закінчення ми хочемо порадити тим, хто вже з дитинства серйозно замислюється

про своє майбутнє: здобуйте різноманітні знання, опануйте потрібні навчки, не бійтеся виявляти ініціативу, безперестанно перебувайте у пошуку свого "Я", активно дійте разом із друзями та дорослими.

Ви повинні мати що запропонувати людям. І успіх не забариться!

Владзімеж  
ЗАРОСІНСЬКІ



О колу siedmiu tysięcy lat temu założono podwaliny cywilizacji rolniczej na terenach, które dziś nazywamy Ukrainą. Dziś już nie ma wątpliwości, że kultura polska i ukraińska wywodzą się ze wspólnego indoeuropejskiego rdzenia. Potwierdzają to dogłębne badania naukowe pradawnych języków obu narodów. Powracając do źró-

## Культура trypolska, czyli z polsko-ukraińskiej przestrzeni kulturowej



del Słowiańszczyzny (dowody przetrwały do naszych czasów w zabytkach trypolskiej kultury archeologicznej), można zauważyć wiele cech wspólnych – co jest elementem łączącym sąsiadujące ze sobą narody: Polaków i Ukraińców.

Od tamtej pory ludzie zaczęli uprawiać na tych terenach zboże, hodować bydło, tkać, lepić dzbanki, wytapiać metal, budować domy z drewna, gałęzi, łóz i gliny, ale przede wszystkim – tworzyć nowy świat duchowy. Do dzisiaj zachowały się przedmioty z okresu eneolitu (epoki miedzi) – ślady tysięcy osad, prototypów olbrzymich prehistorycznych

miast, wyroby ceramiczne, których kształty i ornamenty mówią o światopoglądzie i Wszechświecie człowieka-twórcy, wolnego od wyzysku i wojen.

Odkryta pod koniec XIX w. przez archeologa Wikentia Chwojkę kultura trypolska nadal pozostaje największą tajemnicą europejskiej prehistorii. Jej błyskawiczne ukształtowanie się ok. 3500 r. p.n.e. i zniknięcie po dwóch tysiącach lat można poro-

wnać jedynie z losem mitycznej Atlantydy.

Z takiego dziedzictwa mogłoby być dumne każde państwo. Jednak, o ile o Egipcie albo Szumerze, istniejących dzięki ciężkiej pracy niewolników, wie cały świat, to o niewielkiej, trypolskiej kulturze wolnych rolników często nie wiedzą nawet sami Ukraińcy. A to właśnie tam bierze początek nasza historia.



GOODY



Towarzystwo  
KOŁO-RA  
wspólnie ze Związkiem  
Polskiej Młodzieży  
na Ukrainie  
zaprasza do udziału  
w ekspedycjach  
archeologicznych

Zapraszamy do uczestnictwa w corocznych ekspedycjach archeologiczno-poznawczych na terenie obwodu kijowskiego, czerkaskiego, zaporoskiego, chersońskiego i mikołajowskiego podczas archeologicznych wykopalisk kultury trypolskiej, czerniachowskiej, antycznej i scytyjskiej.

Wspólnie ze Związkiem Wspierania Rozwoju Agroturystyki na Ukrainie zapraszamy na wycieczki autokarowe:

trasa 2-dniowa:

Kijów – Trypole (Obwodowe Muzeum Archeologiczne) – Rżyszczew (lepienie w studiu rekonstrukcji trypolskiej ceramiki, latem – wykopki) – Kaniów (Muzeum Tarasa Szewczenki) – Narodowy Rezerwat Historyczno-Etnograficzny „Perejasław” – Kijów;

trasa 11-dniowa:

Kijów – Trypole – Rżyszczew – Humań – Talne (trypolskie prehistoryczne miasta) – Nemyriw – Winnica – Kamieniec Podolski – Kijów.

Zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją gazety „Ogniwo”.



# „Latawiec” w niebie ukraińskim

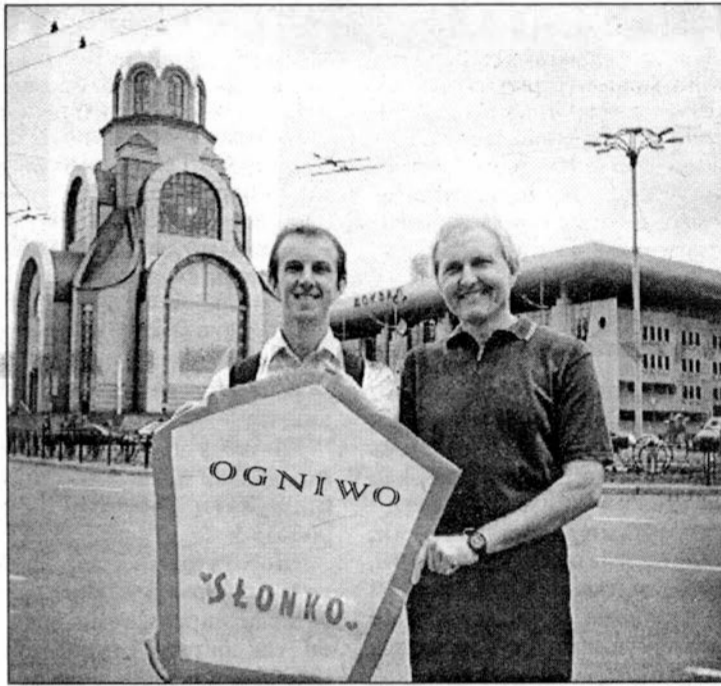
W ramach tego festiwalu odbywał się inny festiwal wewnętrzny – latawców, p.t. „Kolorowe niebo”, w którym prócz zawodników z Ukrainy uczestniczyła również młodzież z Białorusi, Polski i Rosji. Kapitan polskiego zespołu młodzieży z Krakowa Bruno Michalski, laureat festiwalu „Kolorowe niebo”, opowiada o swoich wrażeniach z tego festiwalu.

Niebo zawsze przyciągało uwagę i zazdrosne spojrzenia ludzi swymi tajemniczymi, niezmiernymi przestrzeniami. Nocne niebo, upstrzone miliardami pociągających gwiazd, jakby wołało i zapraszało do siebie w gościnę. I człowiek, szczególnie młody, zawsze próbował i ciągle próbuje (od czasów I kara) wlecieć do nieba, jeśli nawet nie sam, to przy pomocy zbudowanych przez siebie modeli. Chociaż w ten sposób chce doznać uczucie lotu, szybowania w przestrzeni, poczuć się wolnym i niezależnym, zbliżyć się do Boga.

Chciałbym wyrazić swój podziw dla uczestników tego wspaniałego festiwalu, dla wszystkich, bez żadnych różnic narodowościowych, zafascynowanych swoim hobby moim młodym rówieśnikom. Są to rzeczywiście fanatycy, którzy dzięki temu i swojemu mistrzostwu i talentowi osiągnąć mogą w przyszłości prawdziwie kosmiczny poziom.

Młodzież z aerokosmicznego klubu „Galaktyka” ze Skadowska pod kierownictwem Włodzimierza Jemieljanowa nadawała ton

**Latem 2003 roku w Skadowsku na Ukrainie odbywał się Ogólnoukraiński Młodzieżowy Festiwal Dobroczynny p.t. „Gry Czarnomorskie - 2003”.**



M. Tymoszenko

(Od lewej) Bruno Michalski, laureat festiwalu „Kolorowe niebo” i Wiaczesław Gorbatiuk, kierownik projektu ze „Związku Polskiej Młodzieży na Ukrainie”

całej imprezie. To właśnie ich latające modele były najbardziej wyszukane w swoich pomysłach. Goście festiwalu mogli przez 10 dni podziwiać je zarówno w Skan-

dowsku jak i na wyspie Dżaryłgacz. Najbardziej zadziwił model wspaniałej fregaty, jakby pływającej po morskich falach w podniebnej przestrzeni. Podob-

ne to było do bajki, która wkrótce powinna się zrealizować.

Jestem studentem wydziału Kultury Słowiańskiej krakowskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, mieszkam również w Krakowie. Pragnę podziękować ukraińskiej organizacji „Związek Polskiej Młodzieży na Ukrainie” i jednemu z jej działaczy - Wiaczesławowi Gorbatiukowi za zaproszenie i pomoc w urzeczywistnieniu tego wyjazdu, a także całego naszego pobytu na Ukrainie. Wyjazd ten miał dla mnie szczególne znaczenie ze względu na mój kierunek studiów.

Chciałbym podkreślić również wspaniałą, swobodną i niekonwencjonalną atmosferę uczestników, zafascynowanych wspólną dziedziną, szczerze zainteresowanych pomysłami i wykonaniem modeli z innych krajów, z radością świadczących sobie usługi. Jest to doskonały przykład integracji młodzieży z różnych krajów.

Uczestniczyliśmy w festiwalu z modelem „Słonko” - „Солнышко”. Był to pięcioramienny latawiec, który ja tak nazwałem dla mojej dziewczyny. Nasi koledzy z klubu „Różowy słoń”, młodzi entuzjaści kosmonautyki z Kijowa, pomogli nam udoskonalić konstrukcję naszego słonecznego ptaka i dzięki temu wyróżnił się on szczególną lotnością. Byli więc naszymi współautorami i nie było żadnej zawiści. Każdy chętny mógł potrzytać za sznurek nasze „kity” (z angielskiego „Kite” - latawiec, aerostat).

W 2004 roku Związek Polskiej Młodzieży na Ukrainie planuje organizację przygranicznego festiwalu młodzieży w Kijowie. My też zapraszamy młodzież z Ukrainy do Krakowa. Będzie to dla nas na pewno miłe spotkanie.

**Bruno MICHALSKI,**  
Kraków, Polska

## Bujaj się, Fela

Niedawno pięcioletni chrześniak zapytał mnie podczas podróży nad morze, dlaczego przy drodze stoją ubrane na pomarańczowo panie. Wy tłumaczyłem, że te panie tu pracują. Dzieciak nie da za wygraną:

- A dlaczego tak dziwnie wyglądają?

- Bo tu szybko jeżdżą auta i muszą być widoczne z daleka.

Wtedy padły kolejne i kolejne pytania. Kiedy dotarliśmy do celu, byłem wycieńczony i myślałem, że zdałem najtrudniejszy egzamin z seksuologii. Myliłem się!

Wczoraj zabrałem rodzinę na spacer po lesie. Przy leśnej drodze stał samochód i podejrzanie się kołysał.

- A co to się tak buja? - ciekawość teściowej (notabene Felicji) dorównywała ciekawości chrześniaka.

Z dzieciakiem jakoś mi poszło - pomyślałem - ale teściowa może dociekać, jaką to „pracę” mam na myśli.

- To dzieciaki mają taką nową zabawę. Jadą do lasu, włączają radio i podrygują w rytm piosenek - powiedziałem niepewnie.

- O kurczę! - teściowa nie kryła zdziwienia. - Mnie też chłopaki śpiewali „Bujaj się, Fela”, ale co mieli na myśli, dowiedziałam się dopiero po ślubie, i - na litość boską - nie w lesie!

WŁADYSŁAW

## Читати польською мовою зовсім не важко!

Дорогі друзі!

Пропонуємо Вашій увазі ключ до читання польських текстів. Не секрет, що значна кількість громадян польського походження в Україні, країнах колишнього Радянського Союзу не володіє польською мовою. Загально відомі дані про зміну національного складу в Україні за останні десятиріччя, починаючи з довоєнних часів.

Статистика приголомшує - спостерігаємо падіння чисель-

ності поляків з мільйонів до десятків тисяч. Це наслідок не тільки фізичного зникнення - депортацій, етнічних чисток, міграції і т.і. Це також показник обвальної асиміляції і виродження польської культури в Україні.

Польська культура - перлина європейської і світової цивілізації, яка дала світові стільки імен (в тому числі наших земляків з України), традицій, наукових відкриттів, інтелектуальної спад-

щини - навряд чи заслуговує бути остаточно викорчованою з українського ґрунту, де простала протягом століть.

Маємо намір регулярно друкувати методичні матеріали для вивчення польської мови прості і доступні, як цей ключ. За його допомогою знавцям української чи російської мови не важко буде читати і розуміти польські тексти. Періодично повторюватимемо цей „ключ”.

Успіхів Вам, дорогі читачі, в опануванні польської мови.

Сприяйте відродженню польської культури в Україні!

РЕДАКЦІЯ

польські літери	A a	Ą ą*	B b	C c	D d	E e**	Ę ę*	F f	G g
укр. транскр.	[a]	[OH-OM]	[б]	[ц]	[д]	[e**]	[ен-ем]	[ф]	[г]
польські літери	H h	I i	J j	K k	L l	Ł ł	M m	N n	Ń ń
укр. транскр.	[х]	[і]	[й]	[к]	[ль]	[л]	[м]	[н]	[нь]
польські літери	O o	Ó ó	P p	R r	S s	T t	U u	W w	Y y
укр. транскр.	[o]	[y]	[п]	[р]	[с]	[т]	[у]	[в]	[и***]
польські літери	Z z	Ż ż	rz	ch	cz	sz	ć	ś	ź
укр. транскр.	[з]	[ж]	[ж]	[х]	[ч]	[ш]	[ць]	[шь]	[жь]

Увага! В польській мові, як правило, наголос ставиться на передостанній склад.

\* носові звуки; \*\* e (укр.) = э (русс.); \*\*\* и (укр.) = ы (русс.)

Przychodzi facet do lekarza i mówi:

- Panie doktorze, moja żona pojechała tydzień temu do sanatorium, a ja opiekuję się naszym synkiem.

Ubiaram go, kąpię, codziennie chodzę z nim na spacer, a mimo to schudł już 6 kilo. Dlaczego?

- A czym pan go karmi?

- O Jezu, wiedziałem, że o czymś zapomniałem!



Manek Klukiewicz "Gilotyna"

Siedzą dwaj żołnierze pod drzewem i rozbijają bombę.

- Ty! - mów jeden do drugiego - A co będzie, jak ta bomba nam wybuchnie?

- Nie martw się! Mam drugą!

- Córeczko, proszę, nie chodź codziennie do tej dyskoteki. Jeszcze tam ogłuchniesz!

- Nie, dziękuję, już jadłam!..

Газета надрукована на кошти добровільних внесків громадської організації "Спілка польської молоді в Україні".

Druk gazety opłacono z dobrowolnych składek społecznej organizacji "Związek Młodzieży Polskiej na Ukrainie".

### Zespół redakcyjny:

Redagowanie - Wadim Pereguda, Wiaczesław Gorbatiuk  
Współpraca z Polską - prof. dr hab. Henryk Łatyszew  
Kontakt medialny - Helena Zarosińska  
Tłumacz - Maja Werbiniec  
Szata graficzna - Anżelika Plaksina

W edycji numeru uczestniczyli studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego i Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku

Адреса для кореспонденції:  
Крещатик, 22, а/с 59, 01001, Київ, Україна

e-mail: [ogniwo@ukr.net](mailto:ogniwo@ukr.net)



## Forum

# Jak Warszawa ugości całą elitę Europy

Pod koniec kwietnia kilkuset gości, w tym kilkudziesięciu ministrów, premierów, prezydentów z ponad 35 krajów Europy zjedzie się do Warszawy, by zastanowić się nad biznesową i polityczną przyszłością Starego Kontynentu.

Ostatnie trzy dni kwietnia będą zapewne dla warszawiaków niezwykle uciążliwe. Zaplanowany na 28-30 kwietnia szczyt ekonomiczny oznacza unieruchomienie ścisłego centrum miasta. Jednak dla Warszawy i całej Polski ta impreza to szansa na wzrost prestiżu.

Europejski Szczyt Gospodarczy w Warszawie będzie wydarzeniem na niespotykaną dotąd w Europie skalę. Ściągnie do stolicy Polski nie tylko wiele znakomitości świata biznesu i polityki, ale także uwagę całego świata i to w wigilię najważniejszego wydarzenia politycznego Europy XXI wieku - rozszerzenia Unii na Wschód.

Kto z wielkich Europy przyjedzie? To wciąż nie jest pewne. - Do ostatniej chwili może nie być wiadomo, kto stanie na czele delegacji różnych krajów - tłumaczy jeden z polskich organizatorów. Na razie swą obecność potwierdził komisarz UE ds. rozszerzenia Gunter Verheugen, prezydent Portugalii Jorge Fernando Blanco de Sampaio i premier Finlandii Matti Vanhanen. Imprezą interesuje się gabinet szefa niemieckiej dyplomacji Joschki Fischera. Przyjechać ma też szef obecnej Komisji Europejskiej Romano Prodi i prezydent Niemiec Johannes Rau. Wśród liderów biznesu zjawia się zapewne szefowie

takich koncernów jak ABB, Daimler-Benz czy Siemens.

## Na nas się nie skończy

Niezależnie od tego jak będzie wyglądała lista gości, po raz pierwszy w powojennej historii Warszawy stanie się na kilka dni faktycznym centrum Europy: miejscem, gdzie zapadną ważne deklaracje na następne dziesięciolecie. Jak mówią polscy organizatorzy, przesłanie szczytu zorganizowanego pod hasłem "Enlargement and beyond" (Rozszerzenie i co dalej) jest jasne: rozszerzenie UE nie może się skończyć na Bułgarii i Rumunii, które mają wejść do UE w 2007 r. Stąd wśród gości będą reprezentanci - co najmniej ministrowie spraw zagranicznych bądź gospodarki - unijnej 25, Szwajcarii, Norwegii, Islandii, krajów bałkańskich, Rosji, Ukrainy, Białorusi, Mołdowy a także Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji i oczywiście Turcji.

Ekspertcy przyznają, że trudno o lepszy czas i "symboliczne" miejsce na wielką konferencję niż Warszawa - stolica największego spośród nowych państw członkowskich. Trudno też o lepsze jej miejsce niż Pałac Kultury i Nauki. Ten symbol partyjnych zjazdów, przepychu doby realnego

socjalizmu może sprawdzić się w zupełnie nowej roli - światowego centrum kongresowego.

Dla władz Warszawy, która dotąd była na uboczu wielkich międzynarodowych imprez politycznych (np. w Pradze odbył się szczyt NATO), zlot jest szansą na budowę prestiżu i ściąganie

centrum miasta, ściąganie policyjnych posiłków z innych miast, zapewnienia komfortu i bezpieczeństwa licznym VIP-om (będą mieszkali w hotelach Intercontinental, Radisson SAS i Holiday Inn). Władze miasta obawiają się manifestacji antyglobalistów i związanego z tym ryzyka zdezastowania miasta. Martwią się tym również organizatorzy szczytu, bo towarzyszące tego rodzaju szczytom uliczne burdy mogą odwrócić uwagę od istoty samego szczytu.

## Szwajcarska idea

Pomysł zorganizowania w Warszawie regionalnego szczytu gospodarczego zrodził się w Szwajcarii jesienią 2003 r. Z propozycją zwołania go w Polsce zwrócił się do prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i rządu polskiego organizator corocznego światowego forum gospodarczego w Davos - World Economic Forum (WEF). "Tak" ze strony Polski zaowocowało powołaniem polskiego komitetu organizacyjnego, w którego skład wchodzi przedstawiciele władz państwa (przedstawiciele prezydenta, MSZ), władz Warszawy i kilkun-



inwestycji. Nie brakuje też wyzwań i zagrożeń. Szczyt jest potężną operacją logistyczną, oznaczającą konieczność zablokowania

stu przeseń biznesowych (w tym BCC, KIG, itd.).

Polski komitet organizacyjny zaczął działać w styczniu a przygotowania ruszyły w lutym. - Tempo jest naprawdę szalenie, ale na razie wszystko idzie zgodnie z planem - mówi jeden z organizatorów. Koszty imprezy (jakie - na razie dokładnie nie wiadomo) pokrywa WEF i sponsorzy prywatni. Polskim wkładem będzie m.in. odstąpienie na kilka dni sal Pałacu Kultury. To właśnie tam odbędzie się kilka sesji plenarnych, ponad 20 paneli dyskusyjnych i warsztatów, w tym sektorowych i dotyczących możliwości inwestowania w Polsce w Warszawie. Jedyną otwartą dla wszystkich imprezą będzie forum dyskusyjne na temat rozszerzenia UE w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

## Główne tematy Europejskiego Szczytu Gospodarczego w Warszawie:

- rozszerzenie UE i co dalej po przyjęciu Rumunii i Bułgarii, czy Ukraina ma szansę na członkostwo, co z Turcją (kiedy nowe państwa członkowskie mogą przyjąć wspólną walutę - euro),
- czy rozszerzeniu Unii na Wschód może towarzyszyć jej pogłębienie (większa integracja),
- agenda lizbońska - czyli czy UE ma szansę do 2010 r. stać się najbardziej konkurencyjną gospodarką na świecie,
- czy i jak reformować wspólną politykę rolną,
- pakt stabilizacji i rozwoju,
- unijna polityka wschodnia,
- unijne regulacje - ogólne i sektorowe na poszczególnych rynkach.

Jacek PAWLICKI (GW)

## Liczmy na udział

### ŚWIATOWY KONGRES BIZNESU W WARSZAWIE

W dniach 26-29 września br. - w Warszawie odbędzie się 31 Światowy Kongres Small Businessu

To ważne i o wieloletniej tradycji wydarzenie, a zarazem wielkie wyróżnienie dla Polski. Honorowy patronat nad Kongresem objął Prezydent RP, Aleksander Kwaśniewski. **Tematyka Kongresu** obejmuje małe i średnie przedsiębiorstwa na integrujących się rynkach świata. **Przewiduje się udział** w nim około 1000 uczestników z całego świata, a więc przedsiębiorców polskich i zagranicznych, przedstawicieli instytucji okołobiznesowych, a także ludzi nauki. **Celem Kongresu** jest promocja małych i średnich przedsiębiorstw, inicjowanie współpracy biznesowej w środowisku międzynarodowym oraz podkreślenie roli małych i średnich przedsiębiorstw w rozwoju społeczno-gospodarczym poszczególnych krajów. To ten właśnie sektor stanowi podporę europejskiej gospodarki i jest głównym źródłem miejsc pracy.

**Dla ilustracji tylko** - małe i średnie przedsiębiorstwa stanowią w Polsce 99,8% ogólnej liczby przedsiębiorstw, czyli około 2 milionów, a ich udział w wytwarzaniu PKB sięga 50% i tyleż w eksporcie. Przedsiębiorstwa te dają ponad 2/3 miejsc pracy: tylko w latach 1995-2000 w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw stworzono nowe miejsca pracy dla ponad 1 miliona osób.

Polska jest dla ukraińskich przedsiębiorców dobrym i atrakcyjnym partnerem, bo to ten sektor i przedsiębiorczość Polaków i Ukraińców jest i będzie naszym wielkim i wspólnym atutem, siłą napędową polsko-ukraińskiej współpracy gospodarczej.

**Organizatorzy Kongresu** - Fundacja Małych i Średnich Przedsiębiorstw i Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości - liczą na udział w nim 50-100 przedstawicieli biznesu ukraińskiego.

Więcej szczegółów można uzyskać w Biurze Organizacyjnym Kongresu, które mieści się w Warszawie (kod 01-048) przy ul. Smoczej 27;

tel. (4822) 636-29-70; fax. (4822) 838-02-61; e-mail: office@isbc2004.pl.

(WEH - Kijów)

## Polska liderem salonu piękności w Kijowie

W dniach od 6 do 8 lutego br. odbyła się w Kijowie II Międzynarodowa Wystawa Kosmetyków i Wyrobow Perfumeryjnych pod nazwą „Ukraina Intercharm 2004”

To, jak dotychczas, największa tego typu wystawa na Ukrainie, w której wzięło udział 256 firm, zarówno ukraińskich jak i liczna reprezentacja firm z 10 krajów świata, a wśród nich - 44 firmy polskie, co zapewniło nam pozycję największego wystawcy zagranicznego.

Polacy zaprezentowali się na wystawie wręcz okazale, ku satysfakcji ukraińskich organizatorów, odwiedzających stoiska partnerów, a w efekcie - polskich organizatorów i uczestników. Z ekspozycją polską zapoznali się, udzielając wsparcia promocyjno-informacyjnego, przedstawiciele Wydziału Ekonomiczno-Handlowego Ambasady RP w Kijowie - Radca Handlowy - Minister Pełnomocny Anna Skowrońska-Luczyńska i II Sekretarz tegoż Wydziału Zbigniew Szewczyk. Jeżeli mówić o pozytywnym image'u polskiej ekspozycji, to wpływ przemożny miały na to takie elementy, jak bogata i atrakcyjna oferta, bardzo dobra, sprawna organizacja i profesjonalna obsługa klientów, interesujące i we właściwej wersji językowej materiały informacyjno-promocyjne. Trzeba też podkreślić, że w gąszczu ekspozycji - widoczne były akcenty narodowej ekspozycji, udana kompozycja architektoniczna i dobre usytuowanie, bo naprzeciw głównego wejścia do pawilonu.

O powodzeniu polskich wystawców decydować będą efekty negocjacyjne i kontrakty. Ale - jak podkreślała to Anna Godek,

współorganizatorka ekspozycji i wiceprezes spółki Polmedia Expo z Warszawy - rynki wschodnie, a więc rosyjski, ukraiński i białoruski mają dla polskich firm już obecnie znaczenie ważnych i perspektywicznych rynków eksportowych. Stąd potrzeba stałej obecności na rynku ukraińskim. Rozumieją to i coraz bardziej doceniają nasi producenci i eksporterzy, a potwierdza to fakt, że w roku ubiegłym w wystawie kijowskiej wzięło udział 30 polskich wystawców, a w tym już 44. Obserwuje się - dodaje - korzystny klimat na Ukrainie dla współpracy z Polską. Więc nie ma na co czekać i trzeba to wykorzystać. A przecież teraz trwa Rok Polski na Ukrainie, a w przyszłym roku będzie Rok Ukrainy w Polsce. Stałe i bezpośrednie kontakty - to dobra droga do sukcesu - kończy.

Kijowska wystawa - to dobry impuls na drodze kolejnych i nowych inicjatyw i kontaktów z ukraińskim rynkiem kosmetyczno-perfumeryjnym. Ich kontynuacją, oby równie udaną, będzie I Międzynarodowa Wystawa Kosmetyków i Wyrobow Perfumeryjnych w Warszawie w dniach 28-30 maja br. Do udziału w niej zapraszała ukraińskich wystawców wiceprezes Anna Godek, a ci nań przystawali z ochotą i aprobatą.

Mikołaj ONISZCZUK

(WEH - Kijów)

## Ogłoszenie

- Шукаю інформацію про рід РАФАЛЬСКИХ (походження, герб...). Цікавлюсь геральдиком та нумізматику. Куплю книжки-гербовники. Кравчук Олексій, вул. Дружби, 25. с. Вел. Фосня Овруцького р-ну Житомирської обл. 11161

## ПРГ "Дзеннік Кійовскі" приймає

замовлення щодо виготовлення оригінал-макетів, набору та верстки газет, книг тощо. Звертатися за тел./факс: (044) 246 61 39

## КУПОН БЕСПЛАТНОГО ОБ'ЯВЛЕННЯ

(не более 20 слов)

Язык объявления (подчеркнуть): польский, украинский, русский...

Приклейте купон на Ваше объявление и вышлите по адресу:

а/я 181, 01033, Киев, Украина, Редакция газеты "Дзеник Кийовскі"







## KALENDARIUM

4.03.1473 - W Toruniu urodził się Mikołaj Kopernik, astronom, matematyk, lekarz, duchowny, twórca teorii heliocentrycznej budowy świata (zm. 1543).

8.03.1223 - W Jędrzejowie zmarł Wincenty Kadłubek (ur. 1180), kronikarz, kapelan na dworze Kazimierza Sprawiedliwego, biskup, autor kroniki obejmującej dzieje Polski do roku 1202.

9.03.1777 - Urodził się Aleksander Orłowski, malarz, grafik i ilustrator (zm. 1832).

13.03.1873 - We Lwowie urodziła się Maryla Wolska poetka uprawiająca subtelną lirykę osobistą. Uważana za czołową poetkę Młodej Polski (zm. 1939).

14.03.1801 - Zmarł w Berlinie Ignacy Krasicki, poeta, prozaik i publicysta. Najwybitniejszy przedstawiciel literatury polskiego Oświecenia. Nauki pobierał we Lwowie, Warszawie i Rzymie (ur. 1735).

17.03.1826 - W Wiedniu zmarł Józef Maksymilian Ossoliński - pisarz, historyk, bibliograf i bibliofil, założyciel biblioteki i fundator Zakładu im. Ossolińskich.

16.03.1928 - W Grudziądzu urodził się Aleksander Ścibor Rylski (zm. 1983), pisarz, reżyser, scenarzysta filmowy, m.in. autor scenariusza reżyserowanych przez A. Wajdę „Człowieka z żelaza” i „Człowieka z marmuru”.

17.03.1956 - W Paryżu zmarła Irena Joliot-Curie Skłodowska - córka Marii Skłodowskiej - wybitna uczona w dziedzinie fizyki, laureatka wraz z mężem nagrody Nobla w 1935 r.

17.03.1596 - Przeniesienie stolicy Polski z Krakowa do Warszawy.

19.03.1887 - Zmarł w Genewie Józef Ignacy Kraszewski, powieściopisarz, poeta, publicysta i wydawca. Autor licznych powieści historycznych i obyczajowych (ur. 28.07.1812).

23.03.1823 - W Sieniawie zmarł Kazimierz Adam Czarторыński, generał ziem podolskich, wysuwany na kandydata do tronu polskiego. Utworzył centrum polskiej kultury w Puławach (ur. 1734).

24.03.1903 - W Białowieży urodził się Igor Newerly (zm. 1987), pedagog, sekretarz Janusza Korczaka, pisarz, autor, m.in. powieści „Chłopiec z salskich stepów”, „Pamiętka z Celulozy”.

29.03.1963 - Zmarła Pola Gojawiczyńska, autorka „Dziewcząt z Nowolipiek” (ur. 1896).

31.03.1880 - Zmarł Henryk Wieniawski - skrzypek wirtuoz (ur. 1835).

03.1805 - Założenie Liceum Krzemienieckiego przez Tadeusza Czackiego.

● Tam, gdzie brakuje baranów, do kozy mówią „księżniczko”.

(Tureckie)

● Czas to pieniądz? A im dłużej żyjemy tym mniej ich mamy.

(Sławomir Wróblewski)

## PORADY

Zardzewiałe noże nie są już taką zgorą jak kiedyś.. Stal nierdzewna zawładnęła światem. Jednak wiele osób przechowuje swój ulubiony stary kozik. Jeżeli nóż zacznie pokrywać rdzą, doskonale można go wyczyścić przekrojoną na pół cebulą maczaną w odrobinie cukru pudru. Po czyszczeniu należy nóż spłukać zimną wodą, wytrzeć do sucha i... jest jak nowy.

## RYSOWNICY POLSCY

Sandurski Szczepan



SADURSKI



Podczas zbiórki plutonu kapral zwraca się do żołnierzy:

- Ci, co znają się na muzyce, wystąp!

Wystąpiło czterech.

- Pójdziecie do kapitana. Zaraz przywożą mu pianino i trzeba je wnieść do jego mieszkania na piąte piętro.

\*\*\*

Mąż wraca do domu i zastaje żonę w niedwuznacznej sytuacji z przyjacielem. Zaczął awanturę, polecały wyzwiska, a żona na to:

- Sam sobie jesteś winny!!!

- Jak to?  
- Kawę wypileś, cały alkohol wypileś, no to co ja miałam zaproponować?

## KĄCIK PEGAZA

Konstanty Ildefons Gałczyński

### PIOSENKA

To bardzo polska jest choroba tak bocić się i psioczyć, nam się nic nigdy nie podoba, a świat jest tak uroczy!

W życiu bywają powikłania, w państwowym i w prywatnym, lecz w gruncie rzeczy, proszę pana, ten świat jest taki ładny!

Śliczny jest świat, gdy brata kocha brat, siostrzeniec ciotkę, ciotka wujka (wtedy nie grozi żadna bójka); dzieci tatusia, tatuś dzieci (wtedy nad domem gwiazda świeci);

kuzyna kuzyna i kuzynkę, a tatuś pannę Ernestynkę, lecz i mamusię owszem, także i bardzo miły jest przy szwagrze; przystojny chłopiec swą panienkę, stryjek stryjenkę i wujenkę - i wszystko to się składa w całość w jakąś harmonię doskonałą - bo przecież grunt, gdy komin dymi, i kiedy chleb jest i optymizm i każdy wie, że wszystko się ułoży jak w pudełeczku, ze zgody tylko korzystać, mój gołąbeczku, hej, wszystko się ułoży we wsi, w miasteczku, na sto dwa.

## NAJ..., NAJ..., NAJ...!

### Najdłużej chodził w jednych butach

Zmarły kilka lat temu w Mysłowicach (śląskie) mistrz szewski Paweł Zingler zawsze wyżej stawiał własną produkcję nad inne. Już przed wojną ceny jego wyrobów przekraczały te od słynnego Baty o 30 proc. Do ostatnich swych dni chodził w butach wykonanych oczywiście przez siebie... 40 lat temu. W całości ze skóry, posklejane klejem własnej produkcji zawierają łącznie 14 tysięcy szwów. Buty pana Pawła są pierwszym eksponatem Muzeum Rekordów i Osobliwości w Rabce Zdroju.

### Najdłuższa seria znaczków

W 1986 roku Poczta Polska wprowadziła do obiegu pierwszą część emisji "Poczet królów i książąt polskich" i kontynuowała ją aż do 2000 roku. Cała znaczkowa galeria naszych władców liczy 44 walory.

## Śpiewajmy razem

### Sto lat, sto lat...

Niech mu gwiazdka pomyslności



Благодійні внески на підтримку „Дзєннїка Кїївськїго” просїмо перераховувати за реквізїтами:

В українських гривнях: р.р.26009301360317 в Залїзн. вїд. ПІБ м. Кїєва МФО322153 код 21459978.

В доларах США: BANK OF NEW YORK, NEW YORK SWIFT:IRVTUS3N, ACC N890-0060-077 IN THE NAME OF UKRPROMINVESTBANK IN THE FAVOUR OF ZALIZNICHNIJ DPT PIB ACC N 39016902322153/840 FOR CLIENT Dziennik Kijowski ACC 26009301360317/840



## REGULARNE REJSY AUTOBUSOWE KIJÓW- WARSZAWA (LUBLIN, CHEŁM) KIJÓW - KRAKÓW

A również: Francja, Włochy, Hiszpania, Anglia, Austria, Niemcy, Belgia, Holandia, Dania, Czechy, Portugalia, Szwajcaria.

Kijów, ul. B. Chmielnickiego d. 52-b. Biuro 201  
e-mail: akciatur@svitonline.com

tel. (044) 490-73-22,  
216-65-86, 234-06-01

Redakcja wyraża podziękowanie Fundacji "Pomoc Polakom na Wschodzie" za pokrycie kosztów druku i papieru.

**DZIENNIK  
KIJOWSKI**

"Дзєннїк Кїївськї"

Реєстр.свід. КВ 7502 від 03.07.2003 р.  
Засновники:

Державний Комїтет України  
у справах національностей та міграції  
Редакція газети "Голос України"  
Спїлка поляків в Україні  
Редакція газети "Дзєннїк Кїївськї"

Redaktor Naczelny:  
*Stanisław Panteluk*  
WYDAWCA: PRG "Dziennik Kijowski"

Dyrektor:  
zast. red. naczelnego Borys Dragin  
Adres redakcji - Адреса редакції:  
ul. Saksagańskiego 40/85a, Kijów, 01033  
- вул.Саксаганського, 40/85а, Кїїв, 01033  
tel./fax: (044) 246 61 39  
E-mail: pau@dk.com.ua

### Zespół redakcyjny:

Swietłana Anikina, Dorota Jaworska,  
Łarysa Kaszczuk, Eugeniusz Klimakin,  
Radmiła Korczyzna, Anżelika Płaksina,  
Eugeniusz Tuzow-Lubański.

Numer przygotowało kolegium  
redakcyjne reprezentujące organi-  
zacje polonijne Ukrainy

Redaktor prowadzący:  
*Borys Dragin*

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności, nie zamówionych rękopisów nie zwraca i pozostawia za sobą prawo do skrótów. Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają poglądom redakcji.

Передплатити "Дзєннїк Кїївськї" можна на протязї року в усіх вїддїленнях зв'язку України

ІНДЕКС ПЕРЕДПЛАТИ 30678

Цїна договїрна  
Газета надрукована у ВАТ "Кїївськї правда"  
Зам. 1083 Тираж 3 500

1 2 3 4 5 6 8 9 10 11 12 13 14 15 16